

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

nr 2 / czerwiec 2006

Powitanie „Eunomii”, s. 3



Juwenalia 2006, Żarówka s. 5, foto: wewn. s. okładki ▼

▼ Wykład słynnego trenera, s. 1





Na szczególne wyróżnienie zasługuje współpraca jaka wywiązała się ze Szpitalem Rejonowym im. Józefa Rostka w Raciborzu. Dzięki niej, w ramach akcji „Sztuka pomaga w leczeniu – przynosi ulgę w cierpieniu”, latem 2004 roku studenci PWSZ w Raciborzu zrealizowali projekt „Puchatek-dzieciom”, w roku następnym zaś projekt „Gauguin-haiku-cztery pory roku”. W obu przypadkach projekty polegały na wykonaniu malowideł (polichromii) na ścianach korytarza szpitala oraz w salach: w pierwszym przypadku motywem przewodnim były wizerunki postaci z opowiadań o Kubusiu Puchatku, w drugim zaś dzieła van Gogha i tabliczki z haiku (gatunek poezji japońskiej). Cała akcja przeprowadzona została we współpracy z dyrekcją raciborskiego szpitala, z ramienia którego koordynował ją dr Marek Labus, który współdziałanie ze studentami PWSZ ocenił bardzo wysoko. Koordynatorem ze strony uczelni był prof. Maciej Bieniasz, bezpośrednim projektantem i prowadzącym zaś mgr Agnieszka Bieniasz.



W czerwcu 2005 roku czwórka studentów, a wkrótce – absolwentów naszej Uczelni, kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych – Basia Jaźwińska, Ewelina Trojanowska, Dagmara Korbica i Michał Mazurek – oprócz programowych zadań pleneru, realizowanego w ramach programu studiów po drugim roku, wykonała również malowidło ścienne wewnątrz budynku, będącego siedzibą Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej.

Symboliczne i oficjalne otwarcie tego monumentalnego dzieła naszych studentów nastąpiło w listopadzie ubiegłego roku z udziałem autorów, władz gminy Kuźnia Raciborska i zebranej publiczności, przy okazji wernisażu wystawy poplenerowej studentów PWSZ w Galerii „Forma” w MOKSiR, połączonego z pokazem multimedialnym, dokumentującym proces powstawania fresku.



Słowo od redakcji

Wytrawni znawcy rzemiosła dziennikarskiego podkreślają, że prawdziwym sprawdzianem jakości nowego, wchodzącego na rynek periodyku, jest jego drugi numer.

A zatem dajemy do rąk Państwa tenże drugi, „testowy”, numer „Eunomii”, mając nadzieję, że spełniamy oczekiwania wywołane pierwszą edycją naszego miesięcznika. Pozyskaliśmy w krótkim czasie wielu współpracowników, a obfitość dostarczonych przez nich materiałów spowodowała konieczność przesuwania niektórych tekstów do następnych numerów. Pismo zaczyna żyć, zdobywa sobie miejsce w strukturze raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, staje się autentycznie potrzebne. To cieszy i zobowiązuje.

W drugim numerze „Eunomii” uruchomiliśmy, dzięki ścisłej współpracy z Panem prof. Marianem Kapicą i Panem prof. Jerzym Pośpiechem, bardzo ważną stałą rubrykę – kronikarski zapis najważniejszych wydarzeń z życia Uczelni.

Szczególne miejsce na łamach czerwcowego numeru zajmują sprawy Instytutu Kultury Fizycznej i Sztuki

– kolejnej, po ISE, prezentowanej przez nas szeroko jednostki PWSZ.

Drugim numerem „Eunomii”, ukazującym się w ostatnich dniach czerwca, w gorącym okresie egzaminów licencjackich, zamykamy niejako rok akademicki 2005/2006 i ufamy, że wszyscy członkowie raciborskiej społeczności akademickiej, również ci, którzy właśnie rozstają się z Uczelnią po zakończeniu trzyletnich studiów, znajdą na stronach miesięcznika rzetelny obraz minionego, wypełnionego intensywną pracą czasu.

Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, bardzo licznym, osobom, dzięki którym czerwcowy edycja „Eunomii” stała się możliwa.

Życząc wszystkim członkom społeczności akademickiej – wykładowcom, pracownikom administracyjnym i studentom – udanego wypoczynku letniego, zapraszamy do lektury.

Kolejne spotkanie „na łamach” nastąpi po przerwie wakacyjnej, w pierwszych dniach października, tuż przed uroczystą inauguracją roku akademickiego 2006/2007 w raciborskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej.

Wykład słynnego trenera

Wiele dający do myślenia kontekst towarzyszył zorganizowanemu przez Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki spotkaniu z jednym z najlepszych trenerów w historii polskiej piłki nożnej, Antonim Piechniczkiem, które odbyło się 29 maja 2006 r., w ciepłe poniedziałkowe popołudnie, w pięknej sali im. Josepha von Eichendorffa raciborskiej PWSZ. Kontekst ów wynikał z faktu zbliżania się terminu kolejnego finału piłkarskich Mistrzostw Świata z udziałem polskiej reprezentacji pod wodzą Pawła Janasa, byłego podopiecznego Antoniego Piechniczka.

Wykładu selekcjonera „brązowej” drużyny z hiszpańskiego Mundialu '82 wysłuchało liczne grono osób, marzących o kolejnych sukcesach naszych piłkarzy i wierzących w realność przynajmniej wyjścia z „łatwej”, jak przed rozgrywkami powszechnie mówiono, grupy. Uczestnicy spotkania z Piechniczkiem potraktowali je nie tylko jako rutynowy gościnny wykład, ale również jako swoisty przedsmak futbolowego święta. Osoba trenera, który jako jedyny w dziejach polskiej piłki dwukrotnie wprowadził reprezentacyjne drużyny do finałów MŚ, stała się w oczach słuchaczy Jego raciborskiego wykładu symbolem wielkości polskiego futbolu. Zapewne nikt nie pamiętał wówczas o tzw. „klątwie” Piechniczka, czyli przepowiedni, którą wzburzony selekcjoner, atakowany przez dziennikarzy i opinię publiczną za brak sukcesów

podczas Mundialu w 1986 roku, wypowiedział do wycelowanych w niego kamer.

Dzisiaj, kiedy piszę te słowa (a jest późny wieczór 14 czerwca 2006 r. – ta data zostanie odnotowana w annałach jako jeden z najczarniejszych dni polskiej piłki nożnej), nie dość, że stara „klątwa” Piechniczka nabiera nowej aktualności, ale i raciborski wykład sławnego trenera nabiera cech kolejnego proroctwa. Mówił bowiem Antoni Piechniczek rzeczy niezmiernie istotne. Analizował, odwołując się do konkretnych przykładów, wpływ osobowości trenera piłkarskiego na boiskowe poczynania jego podopiecznych. Kiedy omawiał szkolne błędy popełniane przez selekcjonerów, wydawało się, że nie dotyczą one trenera Janasa i jego asystentów. Niestety, Piechniczek „rozpracował”, chciałoby się powiedzieć, niedostatki metod treningowych Pawła Janasa (mimo że nie wymieniał tego nazwiska często) jeszcze przed pierwszym gwizdkiem na Mundialu w Niemczech.

Wypada przynajmniej mieć nadzieję, że niektórzy spośród studentów słuchających wykładu Antoniego Piechniczka i wchodzących na trudną drogę trenerską, zastosują cenne uwagi Pana Antoniego, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia ogólnego poziomu piłkarstwa w naszym kraju, od najniższych klas rozgrywek i najmłodszych grup wiekowych poczynając.

EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Wykład słynnego trenera

s. 1

WYDARZENIA

Powitanie Eunomii

JANUSZ NOWAK

s. 3

KRONIKA WYDARZEŃ Z REKTORATU

s. 5

Z ŻYCIA UCZELNI

ISTYTUT KULTURY FIZYCZNEJ I SZTUKI

MICHAŁ SZEPELAWY

s. 6-13

Z ŻYCIA UCZELNI

Więści z Instytutu Studiów Edukacyjnych

s. 14

WYDARZENIA

SPORT KU RADOŚCI

Igrzyska dzieci i młodzieży niepełnosprawnej

IRENA GOŁĄB, URSZULA OLEŚ

s. 15-16

WYDARZENIA

WAŻNA KONFERENCJA

ADAM SZECÓWKA

s. 17-19

Cudze chwalicie...

Uroki Ziemi Raciborskiej

IWONA KONOPNICKA

s. 19

WYDARZENIA

Wykład monograficzny Dennisa Hunta

s. 20

Książd wśród studentów...

KS. ADAM ROGALSKI

s. 20

REFLEKSJE

Budowniczy mostu między Polską a Niemcami – Matthias Kneip

PAWEŁ STRÓZIK

s. 21-24

Nowości wydawnicze

(tym razem z zakresu socjologii)

s. 24

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

Akcja „AUTORYTET”

LUIZA CHMIELARZ

s. 2-4

Świat przyjemności zabija wartości...

DARIUSZ RONIN

s. 4

Wujek Maciek –

tym razem o juwenaliach i naszej studenckiej braci oraz z podziękowaniami

WUJEK MACIEK

s. 5

W SAMYM ŚRODKU

Mittendrin ma już 3 miesiące

s. 6

Portret Studenta

Z Elżbietą Zajęc rozmawia Katarzyna Wilk

s. 6

Dawid i Goliat

MACIEJ SUDER

s. 7-8

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok I Nr 1 (1). Maj 2006 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt okładki, winiety, typografia i skład: Kazimierz Frączek

Rysunki i grafiki: Karolina Staniecsek (s. 21, 22, 23)

Zdjęcia: Gabriela Habron-Rokosz, Magdalena Gogół-Peszke,

Archiwum PWSZ

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku: Wydawnictwo SCRIBA

ul. Bogumińska 51, 47-400 Racibórz

Powitanie Eunomii

Janusz Nowak



„Jesteśmy świadkami narodzin najmłodszego uczelnianego dziecka!” Takie m.in. słowa skierował do osób przybyłych na promocję pierwszego numeru „Eunomii” Pan Prof. dr Jerzy Pośpiech, Prorektor PWSZ w Raciborzu. Sympatycznemu spotkaniu promocyjnemu, które odbyło się 5 czerwca 2006 roku, kształt nadała Pani mgr Zenona Mrożek wraz z pozostałymi pracownikami Biblioteki PWSZ. Okazało się, że Czytelnia to bardzo dobre miejsce na organizowanie kameralnych imprez i dlatego jesteśmy przekonani, że uda się nam – redakcji „Eunomii” – wprowadzić w nadchodzącym roku akademickim stałą tradycję bibliotecznych wieczorów autorskich, spotkań z ciekawymi ludźmi itp.

Nasz wieczór promocyjny rozpoczęła Pani Kierownik Biblioteki od przywitania uczestników, wśród których byli m.in. obydwaj Panowie Prorektorzy oraz Pani Prof. dr hab. Gabriela Kapica, Dyrektor

Instytutu Studiów Edukacyjnych – szeroko zaprezentowanego w pierwszym numerze „Eunomii”. Następnie redaktor naczelny pisma, dr Janusz Nowak, podziękował władzom Uczelni za uruchomienie miesięcznika oraz za pełne życzliwości wsparcie, wszystkim redaktorom i współpracownikom za ogromne zaangażowanie w tworzenie pierwszego numeru, wydawnictwu „Scriba” za przygotowanie go do druku oraz wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do zaistnienia czasopisma. Redaktor Nowak scharakteryzował także funkcje, jakie ma spełniać uczelniany periodyk. „Eunomia” w zamyśle jej autorów ma przede wszystkim informować o ważnych wydarzeniach z życia PWSZ oraz o ludziach tworzących społeczność Uczelni, powinna następnie przyczyniać się do integracji członków akademickiej wspólnoty, ale





również do nawiązywania relacji między Uczelnią a innymi środowiskami (miasto, region itd.). Ważną funkcją jest wspieranie kulturotwórczych aspektów działania PWSZ, dlatego na łamach pisma będą się pojawiały teksty literackie, reprodukcje dzieł malarskich, grafiki i inne przejawy aktywności artystycznej. Bardzo dobitnie zabrzmiała deklaracja, iż „Eunomia” będzie dążyła do odkrywania w ludziach różnorodnego dobra i do promowania go. „Eunomia” to pismo otwarte – na ludzi i na tematy. Każdy chętny do współpracy znajdzie w nim swoje miejsce.

Z kolei głos zabrał Pan Prorektor Prof. Jerzy Pośpiech, który w imieniu władz Uczelni wyraził satysfakcję z powodu rozpoczęcia działalności przez „Eunomię”, złożył gratulacje na ręce redaktora naczelnego oraz sformułował główne oczekiwania wobec uczelnianego czasopisma, stwierdzając, że postulaty owe są zbieżne z przedstawionymi wcześniej przez dr. Nowaka celami, jakie stawia sobie redakcja miesięcznika.

Redaktor Niezależnego Dodatku Studenckiego „Żarówka”, Pan Dariusz Ronin, podziękował za możliwość stworzenia „federacji” między nowo powstałym czasopismem uczelnianym a istniejącym już wcześniej periodykiem studenckim. Owa współpraca dwóch redakcji, która w początkowej fazie nie wszystkim osobom ze środowiska studenckiego odpowiadała (młodzież obawiała się utraty niezależności), stała się nie tylko możliwa, ale rokuje jak najlepiej na przyszłość. Przyczynia się ona w wydatnym stopniu do skruszenia niepotrzebnych barier między dwoma podstawowymi środowiskami PWSZ: nauczającymi i nauczonymi.

O tym, że zapewnienia redaktora naczelnego „Eunomii” o realizacji przez czasopismo funkcji kulturotwórczej nie są gołosłowne, zaświadczył poetycki akcent spotkania promocyjnego. Pan mgr Jacek Molęda, na co dzień wykładowca w Instytucie Neofilologii, zaprezentował przybyłym kilka swoich wierszy, które zostały przyjęte bardzo ciepło.

A potem były długie rozmowy przy ciasteczkach i kawie. Wymiana opinii. Nawiązywanie nowych kontaktów. Wywiady dla mediów raciborskich – bardzo im przy sposobności dziękujemy za okazane zainteresowanie i liczymy na dalszą współpracę.

Gorąco dziękujemy także wszystkim osobom, które wnieśli swój wkład w przygotowanie spotkania promocyjnego.

KRONIKA WYDARZEŃ
Z REKTORATU

30 stycznia 2006 r.

Ostatnie posiedzenie Konwentu PWSZ.

Uchwalona w dniu 27 lipca 2005 r. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym zmieniła dotychczasowy stan prawny szkolnictwa w Polsce. W wyniku tego rozwiązaniu uległ Konwent Rektor PWSZ. Na ostatnim jego posiedzeniu Rektor PWSZ, prof. dr hab. Joachim Raczek, podziękował wszystkim członkom Konwentu za istotny wkład pracy na rzecz Uczelni w latach 2002–2005. Podkreślił jednocześnie znaczącą rolę poszczególnych osób w rozwoju Szkoły i podnoszeniu prestiżu PWSZ w środowisku. Członkowie byłego Konwentu – Anna Chrzanowska, Willibald Fabian, Jadwiga Hirczyk, Jan Kuliga, Roman Nowak, Jan Osuchowski, Henryk Siedlaczek, Tadeusz Wojnar, Jerzy Wziontek – otrzymali listy z podziękowaniami

16 lutego 2006

Odbyło się posiedzenie Kolegium Rektora w poszerzonym składzie, z udziałem dyrektorów i wicedyrektorów instytucji, kanclerza, kwestora, kierownika DD i OS. Spotkanie poprzedziła lustracja obiektów, które PWSZ zamierza zakupić celem poszerzenia bazy dydaktycznej, niezbędnej do dalszego rozwoju Uczelni. Przedmiotem posiedzenia uczyniono także weryfikację nazw specjalności kształcenia oraz treść projektu statutu PWSZ.

21 lutego 2006 r.

Spotkanie prorektora ds. dydaktyki i studentów, prof. Mariana Kapicy, z dyrektorami instytucji w sprawie zmian w regulaminie studiów oraz bieżących zagadnień dydaktycznych i wychowawczych.

23 lutego 2006 r.

Na posiedzeniu Senatu PWSZ przyjęto uchwały:

- Nr 90/2006** w sprawie wniosku o zmianę specjalności i powołanie nowych na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych;
- Nr 91/2006** w sprawie wniosku o wprowadzenie na kierunku wychowanie fizyczne nowej specjalności o nazwie „rehabilitacja ruchowa”;
- Nr 92/2006** zmieniająca uchwałę 68/2005 w sprawie regulaminu pomocy materialnej dla studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych PWSZ w Raciborzu;
- Nr 93/2006** w sprawie uchwalenia projektu statutu PWSZ w Raciborzu;
- Nr 94/2006** w sprawie uchwalenia projektu regulaminu studiów PWSZ w Raciborzu;
- Nr 95/2006** w sprawie zmian w planach kształcenia na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych specjalności wychowanie plastyczne z grafiką użytkową;
- Nr 96/2006** w sprawie wyrażenia zgody na nabycie zabudowanych nieruchomości gruntowych na cele dydaktyczne i socjalne społeczności akademickiej PWSZ w Raciborzu;

8. **Nr 97/2006** w sprawie zatwierdzenia planu poddyplomowych studiów organizowanych przez Instytut Studiów Edukacyjnych.

18 i 19 kwietnia 2006 r.

Udział Prorektora ds. dydaktyki i studentów prof. Mariana Kapicy i kierownika DD i OS Elżbiety Kozłowskiej w VII Konferencji Prorektorów i Kierowników Działów Nauczania PWSZ w Sulechowie.

Konferencja dotyczyła następujących zagadnień:

- Aktualne prawne uwarunkowania działalności PWSZ,
- Standaryzacja programów nauczania i monitorowania jakości kształcenia w wyższych szkołach zawodowych,
- Rekrutacja na studia w wyższych szkołach zawodowych,
- Pomoc socjalna dla studentów,
- Wydawanie dyplomów i suplementów.

27 kwietnia 2006 r.

Na posiedzenie Senatu PWSZ przyjęto uchwały:

- Nr 98/2006** w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie mienia Uczelni hipoteką;
- Nr 99/2006** zmieniająca Uchwałę 76/2005 w sprawie zasad i trybu przyjęć na studia oraz egzaminu wstępnego na studia w roku akademickim 2006/2007;
- Nr 100/2006** zmieniająca Uchwałę 77/2005 w sprawie zasad przyjmowania na studia laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego w latach 2006–2008;
- Nr 101/2006** w sprawie upoważnienia Rektora PWSZ w Raciborzu do optaciana składek członkowskich obowiązujących w KRASP i KRęPSZ.

5 maja 2006 r.

Spotkanie Prorektora ds. dydaktyki i studentów prof. Mariana Kapicy z przewodniczącym Komisji Rozwoju Gospodarczego i Współpracy z Zagranicą Wilhelmem Wolnikiem w sprawie współdziałania Uczelni z ww. Komisją.

8 maja 2006 r.

Posiedzenie Kolegium Rektora

z udziałem dyrektorów i wicedyrektorów instytucji, kanclerza, kwestora.

Omawiano m.in. następujące tematy:

- zmiana dotycząca wymaganego minimum kadrowego na kierunkach i specjalnościach,
- liczba nauczycieli przypadająca na liczbę studentów,
- wstrzymanie finansowania studiów niestacjonarnych przez MEiN i związane z tym obowiązki i zadania dla PWSZ,
- sprawa godzin ponadwymiarowych,
- rekrutacja na rok akademicki 2006/2007 na studia stacjonarne i niestacjonarne,
- wprowadzenie zajęć praktycznych z zakresu przysposobienia czytelniczego dla studentów I roku począwszy od roku akademickiego 2006/2007.

9 maja 2006 r.

Spotkanie Prorektora prof. Mariana Kapicy z panią mgr

Genowefą Arcimowicz w sprawie nawiązania współpracy PWSZ w Raciborzu ze stowarzyszeniem Śląski Uniwersytet Trzeciego Wieku.

9 maja 2006 r.

Konferencja komparatystyczna z okazji X rocznicy polsko-czeskiej współpracy w zakresie penitencjarystyki i resocjalizacji pt. Teoria i praktyka oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i Republice Czeskiej. Konferencja zorganizowana z udziałem Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Śląskiego w Opawie.

17 maja 2006 r.

IX Igrzyska Sportowe Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „SPORT KU RADOŚCI” zorganizowano przy współudziale Centrum Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niestyszących i Słabosłyszących w Raciborzu. Uroczystego otwarcia Igrzysk dokonał rektor PWSZ prof. dr hab. Joachim Raczek. Program Igrzysk obejmował liczne konkurencje sportowe m.in. lekka atletyka, gimnastyka, pływanie, tenis stołowy, konkurencje „klasy życia”, pływanie, piłka nożna, rzut piłki do kosza, piłka na uwięzi. Po zakończeniu konkurencji uczestnicy Igrzysk otrzymali dyplomy i liczne nagrody. Podczas trwania Igrzysk opiekę nad uczestnikami sprawowali studenci i nauczyciele PWSZ. Igrzyska sponsorowały następujące instytucje:

- Hurtownia artykułów papierniczych i biurowych „Ofistar”
- Raciborska Spółdzielnia Mleczarska
- Cukrownia „Racibórz”
- Księgarnia „Sowa”
- „Mini Mal”
- Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Mieszko”
- Wydawnictwo „Amun”
- Cukiernia „Conditorei” A.A. Malcharczyk
- Cukiernia A. Markiewka
- Cukiernia F. Hosnowski
- Starostwo Powiatowe w Raciborzu
- RAFAKO S.A.
- Raciborska Izba Gospodarcza
- Apteka „Pod Różami”
- Apteka „Eskulap”
- Apteka „Przy Rondzie”
- Stowarzyszenie Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło”. Grupa Mazóretek „Tęcza I”

17–18 maja 2006 r.

Już po raz piąty zostały zorganizowane Juwenalia przez radę Uczelnianą Samorządu Studenckiego oraz kierownictwo Uczelni.

Impreza odbyła się na Placu Długosza. Licznie zgromadzeni studenci usłyszeli tradycyjną formułę wygłoszoną przez JM Rektora prof. dr hab. Joachima Raczkę: „Juwenalia 2006 Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu uważam za otwarte”. Zaś Prezydent Miasta Racibórz Jan Osuchowski, przekazując studentom klucz do bram miejskich życzył im „dobrych i sprawiedliwych rządów”, a także sukcesów podczas zbliżającej się letniej sesji egzaminacyjnej.

18 maja 2006 r.

Z gościnnym wykładem otwartym dla studentów i pracowników przybył do naszej Uczelni Dennis Hunt, profesor Gulf Coast University (USA). Swoje wystąpienie zatytułował „Trening motoryczny w zespołowych grach sportowych. Prof. Dennis Hunt był kolejnym zagranicznym uczonym prezentującym swój dorobek naukowy w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

23 maja 2006 r.

Spotkanie przedstawicieli Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie, doc. Josefa Malacha – dziekana Wydziału Pedagogicznego, dr. Igora Fojtka – prodziekana Wydziału Pedagogicznego, doc. Wojtęcha Gajdy z prorektorami PWSZ, prof. dr hab. Marianem Kapicą i prof. dr. Jerzym Pośpiechem w sprawie zawarcia umowy w zakresie współpracy pomiędzy PWSZ w Raciborzu a Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie. Przedmiotem tej umowy jest m. in. współdziałanie w zakresie rozwoju szkolnictwa wyższego, stwarzanie warunków do rozwoju współpracy w zakresie działalności dydaktycznej, naukowej, kulturalnej, sportowej oraz każdej innej, mającej na celu integrację środowisk obu uczelni; współpraca w zakresie kontynuacji studiów uzupełniających do poziomu magisterskiego na Uniwersytecie Ostrawskim w Ostrawie oraz kadrowe wsparcie procesu dydaktycznego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

24 maja 2006 r.

Uczelnię zaszczyliła swą obecnością Pani prof. Maria Łopatkowa – orędowniczka spraw dziecka. Wygłosiła wykład pt. „Możliwości realizacji pedagogiki serca w IV RP”.

25 maja 2006 r.

Na posiedzeniu Senatu przyjęto uchwały:

- Nr 102/2006** w sprawie zatwierdzenia planu rzeczowo-finansowego PWSZ w Raciborzu na rok 2006;
- Nr 103/2006** w sprawie wyboru Bieglego Rewidenta do kontroli sprawozdania finansowego PWSZ w Raciborzu za 2005 rok;
- Nr 104** w sprawie zasad i trybu przyjęć na studia oraz zakresu egzaminu wstępnego na studia w roku akademickim 2007/2008;
- Nr 105/2006** w sprawie zmian w składzie Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów PWSZ w Raciborzu.

29 maja 2006 r.

W uczelni odbył się kolejny gościnnie wykład monograficzny pt. „Prowadzenie zespołu piłki nożnej. Osobowość trenera”. Wygłosił go trener Antoni Piechniczek.

30 maja 2006 r.

Spotkanie prorektora prof. Mariana Kapicy wraz z dyrekcją Instytutu Studiów Edukacyjnych z przedstawicielami Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Moszczance. Celem spotkania było zawarcie porozumienia o współpracy pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu a Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance.

ISTYTUT KULTURY FIZYCZNEJ I SZTUKI



Dr hab. prof. PWSZ Michał Szepelawy – profesor Politechniki Opolskiej (Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii) oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, w której sprawuje funkcję dyrektora Instytutu Kultury Fizycznej i Sztuki. Jest specjalistą w zakresie metodyki wychowania fizycznego i antropomotoryki. Zainteresowania naukowe prof. Szepelawego koncentrują się wokół metrologii, czyli pomiarów sprawności motorycznej dzieci i młodzieży. Opublikował ponad siedemdziesiąt prac naukowych w kraju i poza jego granicami.

DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU KULTURY FIZYCZNEJ I SZTUKI

I. Kultura fizyczna

Akredytacja

Uchwała Nr 193/2006

Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej z dnia 2 marca 2006r.

- 10 marca 2006r. na ręce Magnificencji Rektora wpłynęło pismo Państwowej Komisji Akredytacyjnej w sprawie oceny jakości kształcenia na kierunku „wychowanie fizyczne” prowadzonym w Instytucie Kultury Fizycznej i Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu na poziomie studiów pierwszego stopnia.
- Zespół Kierunków Studiów Wychowania Fizycznego wydał ocenę pozytywną i tym samym stwierdził, że uczelnia spełnia wymagania kadrowe, programowe i organizacyjne, a także posiada odpowiednią bazę materialną do prowadzenia na kierunku „wychowanie fizyczne” studiów pierwszego stopnia. Poziom prowadzonych studiów odpowiada podstawowym kryteriom jakościowym.
- Następną oceną jakości kształcenia na kierunku „wychowania fizycznego” powinna nastąpić w roku akademickim 2010/2011.

Przewodniczący Państwowej Komisji Akredytacyjnej
Zbigniew Marciniak

W dniu 09.01.2006 roku otrzymaliśmy raport z wizytacji przeprowadzonej przez Zespół Oceniający Państwowej Komisji Akredytacyjnej w dniach 18-19 listopada 2005 roku z prośbą o zapoznanie się z jego treścią i ustosunkowanie się do ocen i opinii w nim zawartych. Uczelnia miała 3 tygodnie od daty otrzymania raportu na odpowiedź i ustosunkowanie się do ocen i opinii lub przekazaniu informacji o ich braku.

Zespół członków i ekspertów Państwowej Komisji Akredytacyjnej pracował w składzie :

- prof. dr hab. Sławomir Drozdowski – przewodniczący Zespołu Oceniającego
- prof. dr hab. Jan Chmura – członek PKA
- dr hab. Ewa Ziółkowska-Łajp – ekspert PKA
- mgr Krystyna Rzeszot – ekspert PKA.

Zespół zapoznał się z raportem samooceny, który został przesłany do Państwowej Komisji Akredytacyjnej 6 tygodni wcześniej przed wizytą Zespołu Oceniającego.

Przed przyjazdem na uczelnię Zespół był świetnie zorientowany w realiach pracy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i kierunków oraz strategii kontroli pracy uczelni, w jej strukturach organizacyjnych oraz jakości kształcenia.

Raport został bardzo wysoko oceniony, jako wyjątkowo profesjonalny, zawierający wszystkie najważniejsze elementy pracy uczelni.

Analiza obejmowała dokumentację dotyczącą organizacji uczelni i zarządzania szkołą, kadry zatrudnionej na kierunku „wychowanie fizyczne”, dokumentację toku

studiów, bazy materialnej oraz tytułów prawnych do dysponowania bazą lokalową.

W raporcie ujęto informacje dotyczące kształcenia i ocenę przyjętych na uczelni rozwiązań, w tym ocenę planów i programów studiów, wewnętrznych procedur zapewnienia jakości kształcenia.

Uwzględniono informacje dotyczące hospitowanych zajęć, prac dyplomowych, zasobów bibliotecznych, działalności naukowej oraz spraw studenckich.

Potencjał kadrowy:

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa zatrudnia 201 osób, w tym: 6 profesorów tytułarnych, 21 doktorów habilitowanych, 69 doktorów, 105 asystentów i pracowników obsługi.

- Kadre naukowo-dydaktyczną kierunku „wychowanie fizyczne” stanowi 5 profesorów i doktorów habilitowanych, 25 wykładowców ze stopniem doktora oraz 24 asystentów (mgr).
- W roku akademickim 2005/2006 kształceniem objętych zostało ogółem 3410 studentów, w tym na studiach stacjonarnych 2077 osób, na studiach niestacjonarnych 1333 osób.

W dniu 22 grudnia 2005 roku na ręce J.M.R Prof. dr. hab. Joachima Raczka wpłynęło pismo Ministra Edukacji i Nauki w sprawie przyznania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu wykonania od roku akademickiego 2005/2006 do roku akademickiego 2007/2008 zadania w dziedzinie nauczania polegającego na włączeniu w proces kształcenia na stacjonarnych studiach pierwszego stopnia w specjalizacji nauczycielskiej, zajęć z zakresu nauczania drugiego przedmiotu (prowadzenia zajęć) na kierunku wychowanie fizyczne (dodatkowe specjalności nauczycielskie – pedagogika resocjalizacyjna, gimnastyka korekcyjno-kompensacyjna).

PWSZ w wyniku postępowania konkursowego (ogółem do Ministerstwa Edukacji i Nauki wpłynęło kilkadziesiąt wniosków) oraz na podstawie rekomendacji zespołu powołanego przez ministra do oceny zgłoszonych do konkursu projektów studiów pierwszego stopnia w specjalizacji nauczycielskiej, wygrała dwa granty zgłoszone przez Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki otrzymując tym samym 525.000.00zł. na realizację tego zadania.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu podjęła działalność 1 lutego 2002 roku na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 września 2001 roku (DZ U. Nr 106, popz. 1152) w sprawie utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu ze specjalnościami: wychowanie fizyczne i zdrowotne”, „pedagogika resocjalizacyjna z wychowaniem fizycznym” oraz „wychowanie plastyczne z grafiką użytkową”.

Decyzją MENiS z dnia 10 sierpnia 2004 r. (DSW – 2 – BR – 4002/246/04) specjalność zawodowa wychowanie fizyczne i zdrowotne przyporządkowana zostaje do kierunku „wychowanie fizyczne”, a szkoła otrzymuje uprawnienia do prowadzenia studiów na kierunku „wychowanie fizyczne” ze specjalnością „instruktorsko-trenerską”, a następnie w wyniku zmiany specjalności „wychowanie fizyczne i zdrowotne” na specjalność „wychowanie fizyczne w szkole”.

Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki powstał w 2005 r. i tworzą go następujące jednostki:

1. Zakład Wychowania Fizycznego i Specjalnego,
2. Zakład Dydaktyki i Sportu,
3. Studium Wychowania Fizycznego i Sportu,
4. Zakład Wychowania Plastycznego z Grafiką Użytkową.

Instytut współpracuje z wieloma ośrodkami naukowymi w kraju i zagranicą, efektem tego jest realizacja wspólnych programów badawczych, tematem wiodącym zaś poziom sprawności motorycznej kolejnych populacji dzieci i młodzieży w jej socjokulturowych uwarunkowaniach w różnych krajach.





W marcu 2005 roku zakupiono na potrzeby PWSZ, a konkretnie Instytutu Kultury Fizycznej i Sztuki, obiekty dawnej Przychodni Szkoły Zawodowej oraz hali warsztatowej w celu rozbudowy infrastruktury dla potrzeb Instytutu, docelowo planuje się powstanie kompleksu sportowego na tym terenie, który będzie służył nie tylko PWSZ, ale także miastu.

Studenci naszej Uczelni są zawodnikami II ligowego zespołu siatkarskiego AZS Rafako Racibórz. Wspólne cele sportowe dają gwarancję dobrej współpracy na linii Uczelnia – władze samorządowe miasta i powiatu. Chcąc budować dobry wizerunek i promować miasto i powiat, należy widzieć tę współpracę jako długofalowy proces kulturotwórczy i rozwijający region.

Instytut w roku akademickim 2006/07 rozszerza ofertę edukacyjną o nowe specjalizacje na kierunku wychowanie fizyczne – odnowa biologiczna. Będą one rozwijane na bazie przejętych obiektów, w których powstaną specjalistyczne pracownie i laboratoria służące prowadzeniu zajęć na wysokim, profesjonalnym poziomie. W planach są również specjalizacje, które na świecie są niezwykle popularne, a w naszym kraju traktuje się je jako nowość, np. trener personalny. Rozwój Instytutu powinien iść w kierunku szukania własnej tożsamości i znajdowania swojego miejsca wśród nowoczesnych ofert edukacyjnych. Instytut musi zaspokajać potrzeby środowiskowe i dostosowywać się do zmieniających realiów gospodarki rynkowej oraz ochrony zdrowia i stylu życia ludzi.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA IKFiS:

Dyrektor: dr hab. Michał Szepelawy
Zastępca Dyrektora: dr Piotr Olender

ZAKŁADY IKFiS:

Zakład Dydaktyki Sportu

Kierownik zakładu

dr hab. Janusz Iskra, prof. PWSZ

Zakład Wychowania Fizycznego i Specjalnego

Kierownik zakładu

dr hab. Grzegorz Juras, prof. PWSZ

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

Kierownik zakładu

dr hab. Michał Szepelawy, prof. PWSZ

Zakład Wychowania Plastycznego

z Grafiką Użytkową

Kierownik zakładu

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

KOŁA NAUKOWE IKFiS:

- „Foton” Edukacja Artystyczna (prowadząca mgr Gabriela Habrom-Rokosz)
- Koło Naukowe studentów Wychowania Fizycznego (prowadzący dr Jarosław Cholewa)

Osiągnięcia Klubu Uczelnianego

AZS Racibórz 2005–2006

W roku akademickim 2005/2006 KU AZS brał czynny udział w Śląskiej Lidze klubów uczelnianych w następujących konkurencjach:

- Pływanie (zawodnicy zajmowali indywidualne miejsca 1–5),
- Piłka koszykowa (kobiety wygrały II ligę),
- Piłka siatkowa (II miejsce),
- Piłka nożna halowa (2 miejsce w II lidze),
- Tenis stołowy (Robert Szymik I miejsce w klasyfikacji generalnej).
- Startowaliśmy w Mistrzostwach Polski AZS w pływaniu, zdobywając 26 medali, w piłce siatkowej mężczyzn zdobyliśmy wicemistrzostwo Polski.
- I miejsce w Akademickich Mistrzostwach Śląska Szkół Wyższych Niepublicznych w piłce siatkowej.
- II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Śląska w piłce siatkowej plażowej drużynowo i indywidualnie.
- Awans drużyny siatkarzy do I ligi Akademickiej AZS.

Sukcesy naszych studentów:

- Paweł Rusek – reprezentant kraju w piłce siatkowej zawodnik wicemistrza Polski KS Jastrzębski Węgiel.
- Sylwia Bileńska – złoty medal na uniwersjadzie, II miejsce na mistrzostwach Europy w zapasach kobiet.
- Anna Suwaj – wicemistrz Polski Juniorów w LA (5 km)
- Agata Kozłowska – Mistrzostwo Polski w judo juniorów.
- Arleta Wałkuska – Mistrzyni Polski w zapasach.

Baza dydaktyczna

- wyposażenie pracowni do przedmiotów metodycznych,
- wyposażenie pracowni fizjologii i biochemii w nowoczesną aparaturę do badań.
- powstaje pracownia do przedmiotu antropomotoryka i biomechanika, wyposażona w unikalną aparaturę do badań diagnostycznych (platforma do badań równo-

wagi, monitoring zdolności koordynacyjnych – system wiedeński z komputerowym wspomaganie badań właściwości motorycznych człowieka).

- hala sportowa z nowoczesnym zapleczem do prowadzenia zajęć teoretycznych w praktycznych w oparciu o nowoczesne urządzenia monitorujące przebieg zajęć itp.

Spotkania z ciekawymi ludźmi, wykłady monograficzne:

Instytut zwraca szczególną uwagę na kontakt społeczności akademickiej z wybitnymi przedstawicielami praktyki i teorii wychowania fizycznego.

Przykładem tej współpracy jest przyjazd na uczelnię w 2005 roku gościa z Finlandii przedstawiciela EUPEA. Spotkanie ze studentami odbyło się w formie zajęć warsztatowych, gdzie nasz gość poprowadził ćwiczenia w zakresie R-M-T.

18 maja 2006 roku zaszczylił naszą Uczelnię gość ze Stanów Zjednoczonych, profesor Dennis Hunt z Uniwersytetu Florida Gulf Coast University. Wygłosił on wykład na temat: „Trening motoryczny w zespołowych grach sportowych”.

29 maja 2006 roku wykład monograficzny na temat „O cechach osobowych trenera piłki nożnej” wygłosił znany trener Antoni Piechniczek.

Współpraca ze środowiskiem

Studenci w ramach doskonalenia warsztatowego biorą czynny udział we wszystkich imprezach sportowych organizowanych na terenie miasta jako sędziowie i obsługa techniczna.

Cyklicznie przygotowują już od 3 lat spartakiadę dla przedszkolaków.

„Sport ku radości” jest poligonem doświadczalnym w kontakcie z dzieckiem wymagającym szczególnej troski i tu studenci wychowania fizycznego przygotowują podopiecznych do udziału w konkurencjach w ramach dyscyplin sportowych. Koordynatorem tych prac jest mgr Grzegorz Wachowski.

W ramach Juwenaliów corocznie studenci WF organizują imprezy sportowe, różne inne formy rywalizacji i współzawodnictwa dla całej społeczności.

W ramach programu działalności Rady Mieszkańców Domu Studenta organizowane są pokazy sportów walki dla studentów wszystkich kierunków.

Porozumienia

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu – Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki z Ostravską Uniwersytetu, Pedagogiczna Fakulta, Katedra Telesnej Wychowy.

Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Politechnika Opolska – Wydział wychowania fizycznego i fizjoterapii.

Obozy programowe

Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki jest organizatorem obozów programowych dla kierunku wychowanie fizyczne oraz pedagogika resocjalizacyjna z wychowaniem fizycznym:

1. Obóz letni – Olsztyn nad jeziorem Krzywym (w programie zajęcia z pływania, wycieczek, gier i zabaw terenowych Vindsurfing, żeglarstwo, pływanie).
2. Obóz letni – Zalew Rybnicki – żeglarstwo, kajakarstwo, wycieczki.
3. Obozy zimowe – Czervonohorskie Sedlo – snowboard, narty zjazdowe.
4. Obozy zimowe – łyżwiarstwo – lodowisko sztuczne w Raciborzu.
5. Zajęcia programowe z łyżwiarstwa dla studentów wychowania fizycznego, pedagogiki resocjalizacyjnej z wychowaniem fizycznym i terapią pedagogiczną.

Projekty badawcze realizowane w IKFiS

1. Z inicjatywy władz Miasta oraz PWSZ przeprowadzono w 2005 roku badania 444 dzieci w wieku przedszkolnym z terenu Raciborza. Problematyka badań odnosiła się do zdiagnozowania wad postawy ciała u dzieci 6-letnich, ze szczególnym uwzględnieniem kręgosłupa i stopy. Wykorzystano nowoczesne metody diagnozy będące na wyposażeniu Instytutu – Posturometru – S z zapisem komputerowym.
2. Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki podjął się przy współpracy z Urzędem Miasta i Starostwa Powiatowego przebadania ok. 5 tys. dzieci i młodzieży ze szkół Raciborza w rozwoju somatycznym i motorycznym.



Badania te, prowadzone od 1965 roku, są unikatowe w pod względem rodzaju i czasookresu. Wyniki badań zostaną przedstawione władzom samorządowym i nauczycielom.

3. Przy współpracy z Pedagogiczną Fakultą Katedrą Telesnej Wychowy Uniwersytetu w Ostrawie podjęto projekt badawczy: Sprawność motoryczna uczniów w jej socjokulturowych uwarunkowaniach. Badania, przeprowadzone w Ostrawie, Opawie i Raciborzu, posłużą do obszerniejszych opracowań w tym zakresie w odniesieniu do intrakulturowych uwarunkowań.
4. IKFiS zgłosił propozycję włączenia się PWSZ w zakres programowy badań zainicjowanych przez Szpital Rejonowy w Raciborzu, w ramach tematyki: styl życia, zagospodarowanie czasu wolnego, aktywność fizyczna pacjentów szpitala.

Doskonalenie zawodowe:

Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki organizuje studia podyplomowe w zakresie wychowania fizycznego oraz kursy w zakresie: instruktora LA, piłki nożnej, gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, masażu klasycznego itp.

Kurs Instruktora LA:

- rok 2002/2003 - ukończyły 42 osoby,
- rok 2003/2004 - ukończyły 93 osoby
- rok 2004/2005 - ukończyły 34 osoby

Kurs Instruktora Piłki Nożnej:

- rok 2002/2003 - ukończyło 59 osób
- rok 2003/2004 - ukończyło 35 osób
- rok 2004/2005 - ukończyło 40 osób

Kurs Gimnastyki Korekcyjno-Kompensacyjnej:

- rok 2002/2003 - ukończyły 52 osoby
- rok 2003/2004 - ukończyły 39 osób
- rok 2004/2005 - ukończyły 34 osoby

Kurs Masażu Klasycznego:

- rok 2002/2003 - ukończyło 21 osób
- rok 2004/2005 - ukończyło 19 osób

Studia Podyplomowe w zakresie WF:

- rok 2004/2005 - ukończyło 26 osób
 - rok 2005/2006 - uczestniczy 29 osób
- Rok akademicki 2005/2006

- Kurs Gimnastyki Korekcyjno-Kompensacyjnej - 54 osoby
- Kurs Instruktora Piłki Nożnej - 35 osób

W planach jest uruchomienie kursów trenera II klasy w piłce nożnej oraz instruktora pływania.

Obiekty sportowe udostępnione dla studentów PWSZ - sale gimnastyczne, pływalnia, stadion, znajdują się pod opieką wykładowców z kierunku Wychowanie Fizyczne. Zgodnie ze zgłaszanymi przez studentów sugestiami stworzenia dodatkowych możliwości aktywnego spędzania czasu wolnego w wyznaczonych dniach i godzinach dyżurują nauczyciele akademicy, którzy zapewniają opiekę merytoryczną i warunki bezpiecznego korzystania z obiektów (sala do gier, sala gimnastyczna).

Samodzielni pracownicy dydaktyczno naukowcy reprezentują nauki o kulturze fizycznej, a ich dorobek naukowy publikowany jest w prestiżowych czasopiśmie naukowych w kraju i na świecie. Są to znane i cenione autorytety naukowe w polskiej kulturze fizycznej. Ważnym osiągnięciem władz Uczelni jest zatrudnianie do realizacji programu dydaktycznego z przedmiotów kierunkowych i specjalistycznych osób z najwyższymi kompetencjami zawodowymi. Wśród nich należy wymienić trenerów z klasą mistrzowską z LA - dr. hab. Janusza Iskrę, z piłki nożnej dr. Władysława Szyngiera, piłki koszykowej dr. Kazimierza Mikołajca, gimnastyki dr. Tadeusza Świata.

Instytut Kultury Fizycznej i Sztuki prowadzi w ramach zajęć wychowania fizycznego ćwiczenia fakultatywne dla wszystkich kierunków i specjalności. W ofercie znajdują się: taniec nowoczesny, aerobik, pływanie dla początkujących, pływanie dla zaawansowanych, sporty walki, koszykówka, siatkówka, kręglarstwo, wspinaczka ściankowa, tenis ziemny, tenis stołowy, żeglarsstwo, kulturystyka.

Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej

Przewodniczący: dr Jerzy Pośpiech

Sekretarz: dr hab. Michał Szepelawy

Sekcja PTNKF działa od 1997 roku najpierw przy Kolegium Nauczycielskim, a następnie przy PWSZ w Raciborzu. Liczy 10 członków, którzy biorą udział w konferencjach i sympozjach naukowych. Szczególną uwagę zwracamy na współpracę z innymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą (Opawa, Ostrava, Olomuniec). Stałym programem działalności sekcji jest analiza uwarunkowań rozwoju dzieci i młodzieży na pograniczu polsko-czeskim. W dniu 27.12.2005 roku sekcja została przekształcona w oddział i wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, uzyskując osobowość prawną.





II KIERUNEK: **Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych**

Kierunek powstał wraz z utworzeniem PWSZ w Raciborzu we wrześniu 2002 roku. Początkowo wchodził w skład Instytutu Studiów Edukacyjnych, obecnie jednak, od 1 września 2005 roku, należy do Instytutu Kultury Fizycznej i Sztuki.

Aktualnie na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych kształcą się w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym prawie 200 studentów w specjalności głównej wychowanie plastyczne z grafiką użytkową. Dodatkowe specjalności (do wyboru przez studenta) to: wychowanie fizyczne lub edukacja wczesnoszkolna.

Od roku akademickiego 2006/2007 planuje się rozpoczęcie naboru na nowe specjalności:

- kreacja plastyczna z grafiką użytkową,
- obraz cyfrowy i fotograficzny,
- techniki malarskie i projektowanie witrażu.

Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy licencjata i mogą kontynuować studia magisterskie.

Posiadają kwalifikacje pedagogiczne i artystyczne, pozwalające im podjąć pracę w charakterze:

- nauczyciela przedmiotu plastyka lub sztuka w szkołach podstawowych i gimnazjach,
- animatora działań twórczych w placówkach pozaszkolnych,
- promotora twórczości plastycznej na rynku sztuki oraz w innych zawodach związanych z działalnością artystyczną.

Kadra naukowo-dydaktyczna.

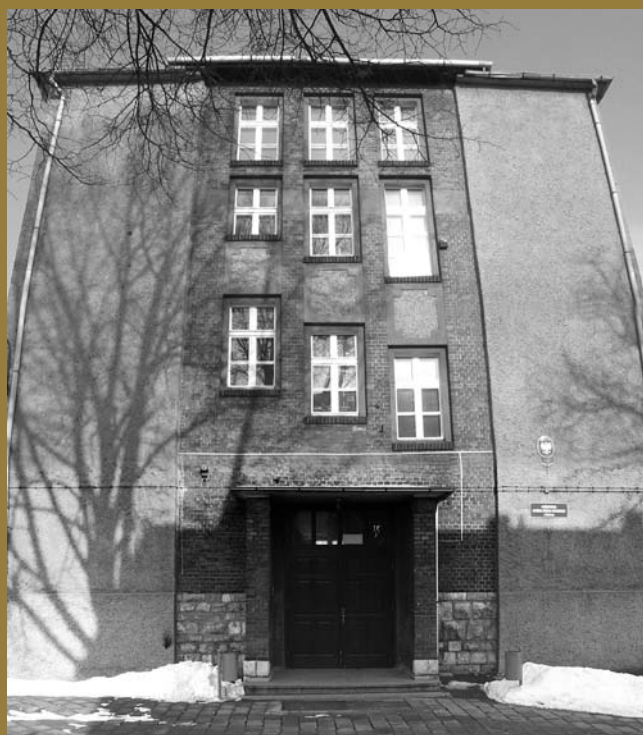
W bieżącym roku akademickim w Zakładzie zatrudnionych jest 17 nauczycieli, w tym 5 samodzielnych pracowników naukowych na stanowisku profesora, 4 doktorów oraz 8 magistrów. Kierownikiem Zakładu jest Pan adj. II stopnia dr Aleksander Ostrowski.

Na uwagę zasługuje fakt, że spośród pracowników Zakładu dwóch uzyskało od 2002 roku (czyli od momentu powstania uczelni) stopień naukowy doktora: Franciszek Nieć w roku 2004 i Kazimierz Frączek w roku 2006.

Baza dydaktyczna

Zakład Edukacji Artystycznej w Zakresie Sztuk Plastycznych mieści się w osobnym budynku przy ulicy Cecylii 10 (w dzielnicy Ostróg). Dostosowany specjalnie do specyfiki kierunku artystycznego, dysponuje dobrym zapleczem w postaci:

- pracowni informatycznej projektowania graficznego i multimedialnych,
- pracowni grafiki,
- pracowni rzeźby,
- pracowni rysunku i malarstwa,
- pracowni fotografii (w skład której wchodzi studio fotograficzne i ciemnia),
- pracowni struktur wizualnych.



Wszystkie pracownie są dobrze wyposażone w profesjonalny sprzęt zapewniający dobre warunki do realizacji zajęć dydaktycznych.

Kierunki działalności studentów

W bieżącym roku akademickim powstało Fotograficzne Koło Naukowe „FOTON”, które skupia 17 studentów kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Opiekunem naukowym jest Pani mgr Gabriela Habrom-Rokosz.

Pomimo krótkiego okresu działalności członkowie Koła uczestniczyli w listopadzie 2005 roku w I Fotograficznej Konferencji Naukowej w Katowicach, zorganizowanej przez Związek Polskich Artystów Fotografików, w marcu 2006 roku w III Rybnickim Festiwalu Fotograficznym oraz zorganizowali w dniach od 8 do 30 kwietnia 2006 roku w Galerii Epicentrum w Jastrzębiu Zdroju wystawę prac artystów, pedagogów oraz studentów PWSZ w Raciborzu.

Należy przypuszczać, że w nadchodzącym roku akademickim 2006/2007 powstanie kolejne koło naukowe skupiające studentów kierunku artystycznego – Koło Typografików, nad którego przygotowaniem trwają prace.

Niezależnie od działalności koła naukowego organizowane są wystawy prac studentów kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych PWSZ w Raciborzu. Od początku działalności kierunku zorganizowano ich już osiem (nie licząc wspomnianej wyżej wystawy w Galerii Epicentrum w Jastrzębiu Zdroju, będącej zarówno wystawą prac studentów jak i wykładowców):

- XII 2003 – wystawa fotografii „Na końcu” pod kierunkiem mgr Gabrieli Habrom-Rokosz,
- IV 2004 – wystawa pracowni grafiki pod kierunkiem dr. Franciszka Niecia i mgr Karoliny Stanieczek,
- VI 2004 – wystawa fotografii „Drogi życia” pod kierunkiem mgr Gabrieli Habrom-Rokosz (wystawa odbyła się w Galerii „KOPYTO” w Raciborskim Centrum Kultury),
- VI 2004 – wystawa ikon autorstwa studentów II roku pod kierunkiem dr. Kazimierza Frączka (wystawa miała miejsce w kaplicy dolnej Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu),
- III 2005 – wystawa fotografii „Zatrzymane w kadrze” pod kierunkiem mgr Gabrieli Habrom-Rokosz (Galeria

„GAWRA” w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Raciborzu),

- IV 2005 – wystawa rzeźby pod kierunkiem dr. Henryka Fojcika (Galeria „KOPYTO” w Raciborskim Centrum Kultury),
- V 2005 – wystawa pracowni grafiki pod kierunkiem mgr Karoliny Stanieczek (Galeria „KOPYTO” w Raciborskim Centrum Kultury),
- VI 2005 – wystawa pracowni grafiki pod kierunkiem mgr Karoliny Stanieczek (wystawa miała miejsce w budynku głównym PWSZ w Raciborzu),
- XI 2005 – wystawa poplenerowa studentów PWSZ pod kierunkiem mgr Magdaleny Gogół-Peszke (Galeria „Forma” w Kuźni Raciborskiej).

W tym samym czasie zostały także zorganizowane wystawy indywidualne prac studentów studiujących na kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych:

- III, XI 2004 – wystawy prac Katarzyny Doszczak (Dom Kultury w Kietrze),
- VIII-IX 2004 – wystawa prac Justyny Taszka-Michalskiej (Galeria Art-Cafe w Raciborzu).

Plenery malarskie

Corocznie w miesiącach letnich organizowane są warsztaty twórcze, w których udział biorą studenci kierunku Edukacja Artystyczna. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu współpraca jaka wywiązała się przy tej okazji ze Szpitalem Rejonowym im. Józefa Rostka w Raciborzu. Dzięki niej, w ramach akcji „Sztuka pomaga w leczeniu – przynosi ulgę w cierpieniu”, latem 2004 roku studenci PWSZ w Raciborzu zrealizowali projekt „Puchatek-dzieciom”, w roku następnym zaś projekt „Gauguin-haiku-cztery pory roku”. W obu przypadkach projekty polegały na wykonaniu malowideł (polichromii) na ścianach korytarza szpitala oraz w salach: w pierwszym przypadku motywem przewodnim były wizerunki postaci z opowiadań o Kubusiu Puchatku, w drugim zaś dzieła van Gogha i tabliczki z haiku (gatunku poezji japońskiej).

Cała akcja przeprowadzona została we współpracy z dyrekcją raciborskiego szpitala, z ramienia którego koordynował ją dr Marek Labus, który współdziałanie ze



studentami PWSZ ocenił bardzo wysoko. Koordynatorem ze strony uczelni był prof. Maciej Bieniasz, bezpośrednim projektantem i prowadzącym zaś mgr Agnieszka Bieniasz.

W czerwcu zeszłego roku czwórka studentów, a wkrótce absolwentów naszej uczelni, kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych – Basia Jaźwińska, Ewelina Trojanowska, Dagmara Korbica i Michał Mazurek, oprócz programowych zadań pleneru, realizowanego w ramach programu studiów po drugim roku, wykonała również malowidło ścienne wewnątrz budynku, będącego siedzibą Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej. Studenci (przy wsparciu prowadzącej plener Magdaleny Gogół-Peszke) pracowali prawie bez ustanku przez 6 dni, czasem po 10 godzin. Praca ta powstała według autorskiego projektu, stworzonego wspólnie przez studentów, pod nadzorem M. Gogół-Peszke i po zatwierdzeniu go przez dyrekcję MOKSiR i zachwycała swym poletem, oryginalnością i sprawnością wykonania wszystkie osoby mające okazję ją zobaczyć. A ogląda ją codziennie bardzo wiele osób, gdyż ściana, na której powstał fresk znajduje się w Domu Kultury, przy wejściu głównym do kina i biblioteki. Dodatkowy efekt wizualny powstaje po zmroku, kiedy zapalone są wkomponowane w fresk światła lamp awaryjnych.

Symboliczne i oficjalne otwarcie tego monumentalnego dzieła naszych studentów nastąpiło w listopadzie ubiegłego roku z udziałem autorów, władz gminy Kuźnia Raciborska i zebranej publiczności, przy okazji wernisażu wystawy poplenerowej studentów PWSZ w Galerii „Forma” w MOKSiR, połączonego z pokazem multimedialnym, dokumentującym proces powstawania fresku.

Współpraca z zagranicą

Jubileusz pięciolecia współpracy pomiędzy powiatem raciborskim, a niemieckim powiatem Märkischer stał się okazją do zorganizowania w maju bieżącego roku (9–14.05.2006 r.) Niemiecko-Polskich Dni. W uroczystościach jubileuszowych wzięli również udział przedstawiciele walijskiego Hrabstwa Wrexham, wieloletniego partnera zagranicznego powiatu Märkischer, tworząc tym samym trójstronny układ partnerski wraz z powiatem raciborskim.

Bogaty program obchodów jubileuszu obok spotkań oficjalnych i wielu atrakcji o charakterze poznawczym obejmował kilkudniowe tematyczne warsztaty twórcze zorganizowane w miejscowości Lüdenscheid. W warsztatach tych uczestniczyła młodzież z obu powiatów oraz osoby zajmujące się profesjonalnie wybranymi obszarami sztuki. Stronę polską reprezentowała grupa 40 przedstawicieli z różnych środowisk twórczych. Obok warsztatów tańca, teatralnych, sztuki, muzyki klasycznej i rockowej zorganizowane zostały warsztaty filmowe, w których brali udział studenci III roku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu kierunku: Edukacja Artystyczna



w zakresie sztuk plastycznych – Agnieszka Marcinkowska, Michał Mazurek i Stefan Krybus. Realizacja tematu filmu, który dotyczył życia młodego człowieka po obu stronach granicy wymagała wcześniejszych ustaleń i przygotowań, stąd studenci uczestniczący w projekcie filmowym przygotowali się już od marca, doskonaląc i poszerzając swoje umiejętności multimedialne pod fachowym okiem pani dr Justyny Szklarczyk-Lauer. Warsztaty sztuki prowadzili: prof. Daniela Braun i Andreas Kroll oraz Ulrike von Häfen ze strony niemieckiej, zaś stronę raciborską reprezentowali – mgr Gabriela Habrom-Rokosz i Grzegorz Tomasiak (student I roku) oraz mgr Agnieszka Chmielecka (nauczyciel z Młodzieżowego Domu Kultury w Raciborzu) i Barbara Kasza (artysta malarz z Tworkowa). Warsztaty te miały charakter odmienny od pozostałych, będąc rodzajem symbolu pod hasłem: „Most pojednania”. W efekcie wspólnych działań powstała instalacja, do realizacji której wykorzystano głównie naturalne materiały, jak: ziemia, ziarna zbóż, kamienie, węgiel, drewno – przywiezione z terenu powiatu raciborskiego i powiatu Märkischer. Praca ta wykonana w dwóch egzemplarzach po podpisaniu przekazana została oficjalnie Starostom obu powiatów.

Imprezą towarzyszącą obchodom 5-lecia współpracy była wystawa grafik dyplomowych absolwentów PWSZ w Raciborzu kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, która miała miejsce w siedzibie Starostwa.

Działalność artystyczna pracowników Zakładu

Od roku 2002 zorganizowano dwie wystawy zbiorowe pracowników Zakładu Edukacji Artystycznej w zakresie sztuk plastycznych: „Postawy 2004” oraz „Postawy 2006” (Razem czy osobno – w wystawie uczestniczyli także studenci PWSZ). W tym czasie pracownicy dydaktyczni Zakładu wystawiali swe prace w 37 wystawach indywidualnych, ponad 60 wystawach zbiorowych, wydano też około 30 publikacji ich autorstwa i współautorstwa (druki zwarte, artykuły, albumy itp.).

Więści z Instytutu Studiów Edukacyjnych



1. Konferencja naukowa w „zagłębiu” resocjalizacyjnym

PWSZ była miejscem interesującej konferencji naukowej, jaką w dniach 9-10 maja 2006 zorganizował Uniwersytet Wrocławski wspólnie z Uniwersytetem Śląskim w Opawie na temat: Teoria i praktyka oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i Republice Czeskiej.

(O przebiegu konferencji piszemy w osobnym artykule)

2. Warsztaty Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych

„Stanąć za dzieckiem”, „Teraz kolej na pięciolatki” – pod takimi hasłami odbyły się w dniu 12 maja 2006 r. warsztaty metodyczne zorganizowane przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Uczestniczyli w nich studenci I i II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego z językiem angielskim i niemieckim. Na spotkaniu byli również obecni nauczyciele klas początkowych i przedszkoli z terenu powiatu raciborskiego.

Warsztaty, przeprowadzone w sposób niezwykle ciekawy i twórczy przez mgr E. Kordos, oparte były na publikacjach WSiP. Odbyły się w dwóch grupach tematycznych:

1. „Potrafię więcej – To nie takie trudne” – zawierały propozycje do pracy z uczniem klas początkowych o specyficznych potrzebach edukacyjnych;

2. „Nauczmy dziecko przedszkolne bawić się, myśleć i czuć” – stanowiły ofertę dydaktyczną w zakresie zabaw i ćwiczeń przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Warsztaty zostały zorganizowane z inicjatywy mgr Gabrieli Kryk. Dzięki zapoczątkowanej tą akcją współpracy z WSiP wzbogaciło się wyposażenie pracowni edukacji elementarnej naszego Instytutu, a szczególnie podręczna biblioteczka dla studentów i wykładowców. Otrzymaliśmy książeczki dla 3, 4, 5 i 6-latków, pakiety podręczników dla uczniów klas I-III oraz niektóre pozycje z zakresu literatury psychologiczno-pedagogicznej. Wydawnictwom Szkolnym i Pedagogicznym za wszystko serdecznie dziękujemy!

3. Wędrowka po Ziemi Raciborskiej

W dniu 15 maja 2006 r. studenci II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego podziwiali uroki Ziemi Raciborskiej.

(Szczegóły znajdzie czytelnik w oddzielnym tekście)

4. Wycieczka edukacyjna do Domu Pomocy Społecznej „Feniks” w Skoczowie

Uczestniczyli w dniu 16 maja 2006 r. studenci II roku pedagogiki społecznej. Jej celem było zapoznanie się z funkcjonowaniem instytucji o charakterze opiekuńczym, prowadzącej wielopłaszczyznową i wielokierunkową działalność na rzecz osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych i w podeszłym wieku. Ponadto okresowo przebywają tam ludzie chorzy na stwardnienie rozsiane. Do dyspozycji pacjentów są warsztaty terapii zajęciowej, dostępne zarówno dla mieszkańców DPS-u, jak i osób niepełnosprawnych ze środowiska lokalnego.

Wizyta w tej placówce odbyła się w ramach realizacji przedmiotu pn. placówki oraz instytucje wspierające starość. Uczelnia sfinansowała przejazd do Skoczowa dwoma autokarami. W wycieczce uczestniczyło 76 studentów pod opieką głównego jej organizatora – mgr Jolanty Rabczuka oraz mgr Magdaleny Liszki.

Studenci mieli okazję do zwiedzenia DPS i zapoznania się z jego funkcjonowaniem „od wewnątrz”. Spotkali się z dyrektorką – dr Anną Klinik – pomysłodawczynią i założycielką tejże placówki. Pani Doktor jest jednocześnie pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Śląskiego oraz wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego – Oddział Beskidzki. Jego siedziba znajduje się na terenie DPS. Odbywają się tu także praktyki zawodowe słuchaczy szkół medycznych oraz staże absolwentów szkół wyższych.

5. „Sport ku radości”

Zorganizowane pod tym hasłem IX już Igrzyska Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej zgromadziły w dniu 18 maja 2006 na naszym stadionie sportowym sporą rzeszę uczestników.

Imprezą kierował kilkunastoosobowy sztab, w skład którego wchodził nauczyciele, studenci oraz pracownicy administracji naszej Uczelni. Głównodowodzącymi byli: mgr Urszula Oleś, mgr Irena Gołąb, dr Grzegorz Wachowski i dr Beata Fedyn. Wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób włączyły się w organizację imprezy dziękujemy za bezinteresowną aktywność, za okazane serce i ofiarność.

(Relacja z imprezy znajduje się w osobnym artykule)

6. Niecodzienny Gość

Dnia 24 maja 2006 r. na zaproszenie naszego Instytutu w Uczelni gościliśmy Panią Profesor dr Marię Łopatkową, byłą senator RP i przewodniczącą senackiej Komisji Oświaty i Kultury, wybitną specjalistkę z zakresu nauk pedagogicznych, prekursorkę pedagogiki serca. Pani Profesor niezwykle sugestywnie, z dużym zaangażowaniem emocjonalnym, przedstawiła główne jej założenia. Przekazała studentom wiele inspirujących myśli, wśród których dominowała sugestia, iż dobro dzięki wychowaniu może dominować nad złem. Zachęciła zebranych do czynnego uczestnictwa w realizacji swego pedagogicznego credo, wezwwała do jednoczenia się oraz podążania drogą miłości, sprawiedliwości i tolerancji. Apelowała o nietracenie wiary w człowieka oraz odpowiadanie sercem na serce dziecka.

(Patrz: zdjęcie powyżej)

7. Warsztaty muzyczne na Zamku w Hradcu nad Moravicą

Pomysłodawcą i organizatorem tych warsztatów oraz tłumaczem w trakcie zwiedzania hradeckiego Zamku był mgr Franciszek Borysowicz. Z wizyty do naszych południowych sąsiadów udali się studenci I roku pedagogiki społecznej w dniu 23 maja 2006 r. W wycieczce wzięło udział 34 studentów. Jej celem było zgłębienie związków Ludwika van Beethovena i Franciszka Liszta z rodziną książąt Lichnowskich oraz wiedzy dotyczącej ówczesnego życia kulturalnego Raciborza i Opawy. W jej trakcie studenci zapoznali się także z historią oraz kulturą obydwu miast. Zdobyta wiedza posłuży studentom w ich późniejszej działalności dydaktycznej, wychowawczej, terapeutycznej i organizacyjnej.

Do prac przygotowawczych aktywnie włączyła się starościna roku – Alicja Forycka. Opiekunami grup wycieczkowych były: mgr Magdalena Liszka, mgr Dominika Sztuka oraz mgr Ewa Świerczek.

8. Akcja „KREW”

Była to już VI jej edycja. W dniu 29 maja 2006 r. w świetlicy Domu Studenta „zameldowało się” 62 studentów – honorowych dawców, oddając 27,6 lkrwi. Przy okazji warto przypomnieć, iż w ramach wszystkich dotychczas zorganizowanych akcji zebraliśmy już ponad 223 litry tego cennego daru – daru życia.

9. „Jak latać bez skrzydeł” (i to razem z dziećmi)?

Na to pytanie przekonującej odpowiedzi udzieliła studentom II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego Pani mgr Marzena Kędra – dyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Moszczance k/Prudnika, autorka poradnika metodycznego o tym tytule. Przybliżyła im filozofię pedagogiki Celestyna Freineta, wybitnego francuskiego pedagoga, propagatora idei wszechstronnego, twórczego rozwoju dziecka. Pani Dyrektorka, specjalistka w tej dziedzinie, podzieliła się ze studentami swymi freintowskimi doświadczeniami, promując jednocześnie swoją książkę o rozwijaniu dziecięcej kreatywności i radości tworzenia.

Spotkanie, które odbyło się 30 maja 2006 r. zaowocowało podpisaniem partnerskiej umowy między PWSZ a Szkołą w Moszczance. Nasi studenci będą mogli odbywać tam praktykę hospitacyjną oraz terenową, uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, realizować wspólnie z dziećmi projekty edukacyjne.

Pani Dyrektor podczas wizyty towarzyszyły dwie nauczycielki tej Szkoły – Pani mgr Małgorzata Gibek i Pani mgr Małgorzata Zaworska.

10. Studenci – dzieciom

Z okazji Dnia Dziecka w dniach 2 i 5 czerwca 2006 r. studenci II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego w auli Domu Studenta zaprezentowali szerszej widowni inscenizację opartą na powieści Wiktora Hugo pt. „Dzwonnik z Notre Dame”. Widzami, oprócz studentów, byli uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 15 i nr 11. Gościły także dzieci z Przedszkola nr 13.

Godne uwagi jest przede wszystkim to, że studenci przygotowali inscenizację z własnej inicjatywy, całkowicie samodzielnie, dedykując ją dzieciom, z którymi zaprzyjaźnili się podczas śródrocznej oraz terenowej praktyki pedagogicznej. Pomysłodawczynią i jedną z głównych realizatorek była studentka Anna Górny, zaś większość dekoracji wykonała Małgorzata Bugała.

Droży studenci-aktorzy! Gratulujemy pomysłu! Gratulujemy sukcesu! Nie ukrywamy, iż zaskoczyliście nas swą samodzielnością oraz pomysłowością, że zaimponowaliście oryginalnością i kreatywnością. Życzymy sukcesów na ogólnopolskim przeglądzie teatrów studenckich w Elblągu, w którym z pewnością zechcecie wziąć udział!

11. Członkinie Koła Pedagogów – M. Lasoń, I. Kowalewska, J. Zieleźnik (pedagogika społeczna – I rok) oraz studentki A. Forycka i G. Tomasiak (I rok edukacji artystycznej) pomagały w organizacji V Jubileuszowego Raciborskiego Festiwalu Ekologicznego Piosenki i Wiersza dla Dzieci i Młodzieży Szkolnej, który odbywał się w Raciborzu w dniach 8-11 czerwca 2006 r. Swe kompetencje pedagogiczne mogły sprawdzić szczególnie podczas wieczorku integracyjnego uczestników Festiwalu, który prowadził przy ognisku w Ośrodku „Buk” w Rudach Raciborskich.

SPORT ku RADOŚCI

Igrzyska dzieci i młodzieży niepełnosprawnej

Irena Gołąb, Urszula Oleś



Zapewnienie optymalnych warunków życia i rozwoju osobom niepełnosprawnym jest powinnością każdego środowiska lokalnego, w którym jednostki te funkcjonują. Także w społeczności raciborskiej, w ostatnich latach, w wyniku zwiększającej się świadomości społecznej i wrażliwości na problemy osób niepełnosprawnych dostrzegamy coraz szersze starania zmierzające do zapewnienia im pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym i sportowym miasta.

W działania te od wielu lat aktywnie włączają się studenci byłej i obecnej Uczelni kształcącej nauczycieli. Od roku 1998 – najpierw Kolegium Nauczycielskie, a od roku 2002 – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa – jest organizatorem Igrzysk Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej pod pięknym hasłem „Sport ku radości”.

PWSZ jest placówką kształcąca studentów na różnych kierunkach i specjalnościach. Igrzyskami zaintereso-

wani są szczególnie studenci wychowania fizycznego oraz pedagogiki resocjalizacyjnej. Stają się one dla nich wyjątkową okazją do utrwalenia wiedzy z zakresu psychologii klinicznej i metodyki pracy społeczno – opiekuńczej oraz do kształtowania i doskonalenia wielu kompetencji pedagogicznych, niezbędnych w przyszłej pracy zawodowej.

W Igrzyskach corocznie biorą udział wychowankowie następujących raciborskich placówek opiekuńczych: Centrum Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Zespół Szkół Specjalnych, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Niesłyszących i Słabosłyszących. Prawie co roku w imprezie uczestniczą także uczniowie szkół specjalnych z Czech (Opawa) oraz z Niemiec (z powiatów współpracujących z Raciborzem). Liczba uczestników wzrastała z roku na rok – wahając się od 200 do 280.





Igrzyska sportowe rozgrywane są w następujących konkurencjach: pływanie, lekka atletyka, gimnastyczny tor przeszkód, tenis stołowy, piłka nożna, piłka na uwięzi (tzw. KUBEK MYKOTY), rzuty piłką do kosza, piłka plażowa „rzucana”. Ponadto podczas imprezy dodatkowo organizowane są gry i zabawy ruchowe. Konkurencje mają charakter indywidualny i bez względu na uzyskane wyniki każdy zawodnik otrzymuje medal oraz dyplom uczestnictwa.

Do startu na Igrzyskach wszyscy zawodnicy są starannie przygotowani pod okiem osobistych trenerów. Ich funkcję pełnią nasi studenci, którzy od lutego na obiektach PWSZ spotykają się ze swymi podopiecznymi prowadząc specjalistyczne treningi dostosowane do możliwości oraz potrzeb uczestników zgłoszonych do Igrzysk.



Każdego roku w maju, w ramach studenckich Juwenaliów, punktem kulminacyjnym staje się odświętnie zorganizowana impreza pod hasłem „Sport ku radości”. Na stadionie sportowym gromadzą się wszyscy zawodnicy, ich opiekunowie, trenerzy, liczne grono widzów – rodzice, opiekunowie, krewni, studenci oraz okoliczni mieszkańcy. Obecni są także przedstawiciele władz lokalnych oraz raciborskie media. Zawody uroczyście otwiera J.M. Rektor PWSZ – prof. zw. dr hab. Joachim Raczek. Przy dźwiękach hymnu Igrzysk na maszt wciągana jest flaga i zapalany jest znicz. Po krótkiej części artystycznej, przygotowywanej przez placówki biorące udział w imprezie, na wszystkich obiektach Uczelni oraz Szkoły nr 15 rozpoczynają się zawody. Toczą się one w duchu prawdziwej sportowej, zdrowej rywalizacji. Na twarzach zawodników widoczna jest wola walki, chęć zwycięstwa, pewność siebie, a nade wszystko odwaga i duma z pokonywania trudności.

Pojawiające się tego rodzaju odczucia są potrzebne wszystkim, którzy zaangażowani są w zawody – i uczestnikom, i ich rodzicom, ich opiekunom, a także ich trenerom. Wszystkich bowiem utwierdzają w przekonaniu o słuszności podjętych wysiłków, niosą wiarę we własne siły oraz życiowy optymizm. Świadczą bowiem o tym, że bez względu na zakres niepełnosprawności dzieci mogą być wytrwałe, cierpliwe, coraz sprawniejsze ruchowo, a przede wszystkim radosne i szczęśliwe w dążeniu do realizacji trudnych celów.

W każdym calu sprawdza się więc znana teza L. S. Wygotskiego, iż „w zabawie, podczas gry, dziecko jest zawsze powyżej swego zwykłego, codziennego zachowania: jest ono jakby o głowę wyższe od samego siebie”. Studenci zatem przekonują się jak ważną rolę w rewalidacji osób niepełnosprawnych odgrywają zajęcia sportowe, systematyczny trening oraz udział w zawodach. Otaczając je systematyczną, profesjonalną opieką przez okres 4 miesięcy mogą zaobserwować rezultaty swej pracy opiekuńczo-wychowawczej. Uświadamiają sobie wreszcie jak cenne są także osobiste kontakty interpersonalne integrujące obydwie strony.

Tak więc triumf uczestników sportowych zmagania nad własnymi słabościami, radość i duma ich rodziców i opiekunów z dokonań swych podopiecznych, liczne korzyści pedagogiczne, jakie czerpią studenci, pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość i planować następne, dziesiąte już, jubileuszowe Igrzyska „SPORT KU RADOŚCI”.

WAŻNA KONFERENCJA

Adam Szecówka

W maju nasza Uczelnia była gospodarzem oryginalnej, wysoko ocenionej konferencji komparatystycznej pod hasłem **Teoria i praktyka oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i Republice Czeskiej**. Współorganizatorami konferencji był Uniwersytet Wrocławski i Śląski Uniwersytet w Opawie.

Pedagogika resocjalizacyjna, penitencjarystyka i dyscypliny je wspierające zobowiązane są do wyjątkowo żywej reakcji na dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość na obszarze przestępczości czy (szerzej rzecz ujmując) niedostosowania społecznego, patologii społecznej, dewiacji.

Konferencje stanowią najkrótszą drogę do szybkiej wymiany refleksji naukowej i doświadczeń praktyki. Przybliżają aktualny stan wiedzy teoretycznej, nowatorskich dokonań w tym zakresie jak i optymalnych rozwiązań przyszłościowych.

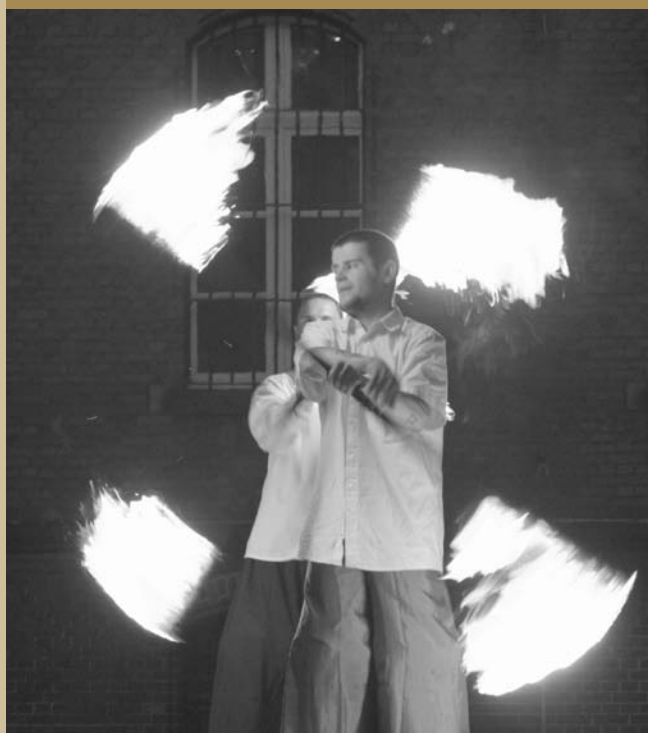
Jednym z czynników inspirujących zwołanie konferencji była X rocznica polsko-czeskiej współpracy Zakładu Resocjalizacji w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego z czeskimi ośrodkami związanymi z pe-

nitencjarystyką, resocjalizacją, profilaktyką i readaptacją społeczną. Warto zaznaczyć, że z jubileuszem dziesięcioletniej współpracy polsko-czeskiej związane jest raciborskie środowisko akademickie, reprezentowane przez naszą PWSZ a wcześniej Kolegium Nauczycielskie. Współpraca z Republiką Czeską koncentruje się wokół ośrodków resocjalizacyjno-penitencjarnych Opawy, Ostrawy, Karwiny, a także Śląskiego Uniwersytetu w Opawie reprezentowanego przez naukowców i specjalistów z zakresu resocjalizacji i penitencjarystyki. Obok pracowników stałymi uczestnikami, organizowanych co roku sesji, seminariów, badań, są studenci kół naukowych z Raciborza Wrocławia, Opawy. Podczas majowej konferencji, jak oświadczyli zaproszeni goście, nasi studenci byli wdzięcznymi dyskutantami i odbiorcami referatów wygłaszanych przez znakomitych polskich i czeskich uczonych.

Dwudniowa konferencja podzielona była na **dzień polski** – w raciborskiej PWSZ i **dzień czeski** w opawskim Uniwersytecie Śląskim.

9 maja 2006 roku obrady w Raciborzu otworzyli: prorektor naszej uczelni dr Jerzy Pośpiech prof. PWSZ, oraz dyrektor Instytutu Pedagogiki U. Wr. – prof. dr hab. Alicja Szerlag. Warto podkreślić, że wśród referentów, zaproszonych z renomowanych ośrodków akademickich, wystąpili również nasi pracownicy. Dr Danuta Raś z Zakładu Pedagogiki Specjalnej przedstawiła rys historyczny rozwoju penitencjarystyki polskiej. Natomiast dr Adam Szecówka mówił o polskim systemie kształcenia studentów resocjalizacji w kontekście procesu bolońskiego. Pracownicy i studenci naszej uczelni oraz zaproszeni goście z Polski i Republiki Czeskiej podczas konferencji mieli znakomitą okazję wykrycia podobieństw i różnic w teorii naukowej, którą zaprezentowali między innymi: prof. dr hab. Henryk Machel z Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Piotr Stępnik z UAM w Poznaniu, prof. dr hab. Irena Pospiszyl z Akademii Pedagogiki Specjalnej

↓ Jedna z wielu form ekspresji teatralnych, prezentowanych przez wychowanków Zakładu Poprawczego w Raciborzu





← Referuje dr Danuta Raś z raciborskiej PWSZ

↓ Sesja w Zakładzie Karnym w Raciborzu



↑
Przed rozpoczęciem obrad w auli
Śląskiego Uniwersytetu w Opawie
↓
Studencka i profesorska generacja resocjalizująca
przed zamkiem w Krawarzu



w Warszawie, prof. dr hab. Jan Szałański z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Marek Heine z wrocławskiej Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji. Nazajutrz 10 maja w odrestaurowanej, pięknej auli Śląskiego Uniwersytetu w Opawie referaty wygłosili naukowcy i specjaliści czescy, pod przewodnictwem doc. PhDr. Bohumila Koukoli.

Wysoka ocena wartości merytorycznej i oryginalności konferencji wypłynęła m.in. z tego, iż rozważania teoretyczne przenikały się z praktyką podczas sesji zorganizowanych w Zakładzie Karnym i Areszcie Śledczym w Raciborzu, a także raciborskim Zakładzie Poprawczym i Schronisku dla Nieletnich. Również po stronie czeskiej uczestnicy wzięli udział w zorganizowanych sesjach na terenie zakładu karnego dla młodocianych i żeńskiego za-



↑
Śląski Uniwersytet w Opawie, obradom
przewodniczyli opawianie

kładu karnego dla kobiet uzależnionych w Opawie. Autopsja tych placówek i wyniesione stamtąd refleksje ożywiały twórczo zarówno wystąpienia referentów, jak i dyskusje. Uczni i studenci byli mile zaskoczeni osiągnięciami i poziomem pracy raciborskich oraz opawskich placówek resocjalizacyjnych. Szczególnie mile wrażenie zrobili wychowankowie zakładu poprawczego, którzy poprzez swoją otwartość, zaprezentowanie niebywałych zdolności artystycznych – muzycznych, wokalnych, literackich, różnych form ekspresji teatralnej, całego repertuaru zajęć wychowawczych, przekonali największych sceptyków o sensie oddziaływań resocjalizacyjnych.

Korzystając z okazji, animatorzy konferencji pragną najserdeczniej podziękować wszystkim osobom i instytucjom, które pomogły lub udzieliły wsparcia w organizacji tak bogatego programowo wydarzenia naukowego. W szczególności słowa te należą się rektorom uczelni partycypujących w organizacji konferencji a także dyrektorom i pracownikom: Zakładu Karnego, Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich. Odrębne podziękowania należą się panu dyrektorowi i obsłudze Hotelu RAGOS – za miłą obsługę i wytworzenie naszym gościom rodzinnej atmosfery. Nie sposób pominąć w tym miejscu studentów kół naukowych, którzy obok swych zadań merytorycznych, czuwali nad stroną techniczno-organizacyjną całego przedsięwzięcia.

Bogaty materiał z konferencji zostanie opublikowany w polsko-czeskim opracowaniu, które zapewne wzbogaci po obu stronach granicy twórczą myśl teoretyczną i rozwiązania praktyczne. Warto odnotować, iż obok Uniwersytetu Wrocławskiego i Śląskiego Uniwersytetu w Opawie współwydawcą opracowania będzie raciborska PWSZ.

Szerszy zakres współpracy między naszą uczelnią a Instytutem Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego został określony podczas spotkania tamtejszych władz z rektorem PWSZ – prof. zw. dr. hab. Joachimem Raczkiem, które odbyło się w Raciborzu 16.02.2006 r.

↓ Teatr pantomimy z raciborskiego Zakładu Poprawczego wywołał wiele wzruszeń



Cudze chwalicie... Uroki Ziemi Raciborskiej

*„Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu,
Wóz nurza się w zieloność i jak łódka brodzi;
Wśród fali łąk szumiących, wśród kwiatów powodzi...”*
(A. Mickiewicz)

Przytoczony na wstępie fragment sonetu naszego wieszczka przywołał wiele przeżyć, doznań, jak i refleksji, których dane nam było doświadczyć 15 maja 2006 roku, gdy przed naszymi oczyma przesuwały się, niczym kadry filmu, przepiękne krajobrazy Ziemi Raciborskiej. Tego dnia studenci II roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego wraz z nauczycielami akademickimi w osobach prof. dr hab.G. Kapicy, dr M. Drost, dr I. Konopnickiej oraz mgr F. Borysowicza brali udział w wycieczce krajoznawczo-edukacyjnej po Ziemi Raciborskiej. Rozpoczęła się ona wizytą w Lubowicach. Odwiedzając miejsce urodzenia Josepha von Eichendorffa zwiedziliśmy park, ruiny zamku i cmentarz. Wsłuchując się w romantyczne strofy Jego poezji ze wzruszeniem oglądaliśmy eksponaty zgromadzone w Izbie jego pamięci, przybliżające historię życia Poety oraz jego twórczość.

W dalszej kolejności, pod parasolem z zielonych koron drzew, przemierzaliśmy ścieżki Arboretum Ziemi Raciborskiej. Wycieczkę zakończyliśmy w Rudach, gdzie mogliśmy podziwiać Pocysterski Zespół Klasztorno-Pałacowy, położony na terenie malowniczych Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych.

Wróciliśmy do swojej Szkoły pełni wrażeń i refleksji. Dziękujemy władzom naszej Uczelni za sfinansowanie tej przepięknej wycieczki.

Zdobyte doświadczenia z pewnością wykorzystane zostaną przez studentów w ich przyszłej pracy pedagogicznej.

*W imieniu uczestników
dr Iwona Konopnicka*

Wykład monograficzny Dennisa Hunta

18 maja 2006 roku odbył się w Instytucie Kultury Fizycznej i Sztuki raciborskiej PWSZ wykład monograficzny na temat „Trening motoryczny w zespołowych grach sportowych”. Wygłosił go Dennis Hunt (Ed. D., CSCS Assistant professor Human Performance Florida Gulf Coast University).

Nasz gość przedstawił na początku region Stanów Zjednoczonych, w którym usytuowany jest Uniwersytet oraz problemy badawcze, którymi się zajmuje.

Programy badawcze, które są tam podejmowane, dotyczą badań nad poziomem rozwoju somatycznego i motorycznego studentów uprawiających piłkę koszykową w kontekście optymalizacji obciążeń treningowych dostosowanych do indywidualnych możliwości treningowych. W dalszej części przedstawił testy mierzące poziom sprawności motorycznej i gibkości jako element diagnozy i prognostycznego planowania rozwoju zawodników.

Omówił model treningu na różnych poziomach zaawansowania sportowego u koszykarzy i możliwości stosowania odpowiednich obciążeń i intensywności wysiłku fizycznego w celu osiągnięcia odpowiednich założeń w poszczególnych cyklach treningu.

Niezwykle interesujący wykład prowadzony był w innym stylu niż u nas, w swobodny sposób, z ciągłym zwracaniem się do studentów z problemami, które poruszał, w formie podsumowań i kontroli zrozumienia tych zagadnień. Uwaga słuchaczy była wciąż napięta i skierowana na prowadzącego. Profesor obiecał, że jeszcze nas odwiedzi i będzie dążył do zacieśnienia więzi między uczelniami w formie porozumienia w odniesieniu do projektów badawczych oraz wymiany doświadczeń.

Ksiądz wśród studentów...

... czyli rzecz o Duszpasterstwie Akademickim. Kiedy się zrodziło? Trudno powiedzieć. Pamiętam jedynie, że zanim osiadłem w Raciborzu w parafii Serca Pana Jezusa, pracujący w tej parafii księża zauważali potrzebę, aby stworzyć okazję do spotkań studentów. Myśl nie była nadzwyczajnie odkrywcza. To oczywiście, że jeśli parafia obejmuje grupę ludzi, a wśród nich są studenci, to powinna objąć specjalistycznym duszpasterstwem również tę grupę.

Ta myśl skonkretyzowała się w ubiegłym roku. Tę „konkretyzację” przyspieszyli sami studenci. Jestem im za to wdzięczny. Pierwsza rozmowa z Rektorem PWSZ, pierwsze zaproszenia, pierwsza kolęda w akademiku... Początki nigdy nie są łatwe. Nazwa „Duszpasterstwo Akademickie” właściwie przerasta rzeczywistość. Chodzi o kilka, kilkanaście osób. Trudności nie oznaczają jednak złej woli. Szybko uświadamiamy sobie, że możemy liczyć jedynie na mieszkańców Raciborza oraz mieszkańców akademika. Znaczna większość studentów raciborskiej uczelni dojeżdża na zajęcia z okolic. Wieczorami ich po prostu nie ma w Raciborzu. To oczywiste.

Duszpasterstwo Akademickie jawi nam się jako część czegoś większego: Duszpasterstwa Młodzieży naszego miasta. Jak je krótko scharakteryzować? Może na dwa sposoby. Klucz pierwszy to drogi dotarcia do młodego człowieka. Otóż student gdzieś przebywa, a co za tym idzie z kimś się spotyka, coś czyta, czegoś słucha, no i coś ogląda (realnie lub w świecie wirtualnym). Stąd w ramach Duszpasterstwa Młodzieży proponujemy spotkania, wydajemy gazetę, prowadzimy audycję radiową oraz strony internetowe. Gdyby to przełożyć na język dat, godzin i adresów, to oznaczałoby to, że spotykamy się w każdą środę o 19.00 (plus studencki poślizg), dajemy do rąk gazetę SIEĆ, która jest „nieregularnym periodykiem” zbliżonym do kwartalnika, mówimy do wszystkich na falach Radia Vanessa w każdą niedzielę o 20.30 w ramach audycji „Na Zawsze Młodzi” oraz zapraszamy pod adres www.linia.raciborz.com.pl. Tyle odnośnie do metod.

Drugi klucz, przy pomocy którego charakteryzujemy Duszpasterstwo Młodzieży, to klucz wydarzeń i ich częstotliwości.

Raz do roku organizujemy Przegląd Piosenki Religijnej „Spotkaniem Pana”, rekołacje dla młodzieży, Festyn Rodzinny (w ramach

Dni ks. Pieczki; we współpracy z Caritas), wyjazd na spotkanie młodych w Lednicy i inne wyprawy.

Raz na jakiś czas odbywa się jakiś koncert, wydajemy gazetę...

Raz w miesiącu przeżywamy czuwanie w klasztorze Annuntiata.

Raz w tygodniu spotykamy się w poszczególnych parafiach, prowadzimy audycję.

O każdej porze dostępne są strony Internetowe...

Tak wygląda Duszpasterstwo Młodzieży. Duszpasterstwo Akademickie musi być chyba jego integralną częścią. Dobrze wiem jak wielka jest różnica między gimnazjalistami, uczniami liceum a studentami. Stąd potrzeba odrębnych spotkań. Ale nie można zapomnieć, że czas gimnazjum mija szybko, a i liceum nie trwa wieki. Natomiast ważne jest, aby młody człowiek wiedział, że zawsze jest dla niego miejsce w Kościele, zawsze są dla niego propozycje, zawsze ma coś dobrego do zrobienia.

Dobiegający powoli końca rok akademicki przyniósł jedną istotną nowość. Studenci zaprosili na spotkania o. Melchiora, Franciszkanina z raciborskiej Płoni. Wcześniej pracował ze studentami, więc zaproszenie przyjął ochętnie. Ja pomysł pobłogosławiłem, ciesząc się, że mój środowie wieczór stał się nieco luźniejszy, a studenci rozmawiają z księdzem, modlą się z nim i to „po studencku”, czyli w późny wieczór. Podziękowania dla o. Melchiora.

Ta „nowość” sprawiła, że niewiele mogę powiedzieć o treści spotkań studentów z księdzem. Cieszy mnie natomiast, że najczęściej są to spotkania w ramach Eucharystii. To znak, że młodzi ludzie upodobałi sobie w tej rzeczywistości. Ja natomiast najmilej wspominam odwiedziny kolędowe w naszym akademiku. Ilość otwartych pokoi przerosła nasze oczekiwania. Rozmowy nie mogły być zbyt długie. Nie dałoby rady zakończyć tych odwiedzin. Były jednak wystarczające, aby powiedzieć o sobie, o studenckich zmartwieniach. Zapadły w pamięć. No i ta gościna na zakończenie... Dziękujemy studentom.

ks. Adam Rogalski

Spotkanie młodych na Lednicy →





r e f l e k s j e

Budowniczy mostu między Polską a Niemcami – Matthias Kneip

Dzień dobry! Tak się cieszę, że znowu jestem w Raciborzu – usłyszałem krótko przed tym, jak zobaczyłem pana Matthiasa Kneipa, autora, który przyjechał do nas, aby zaprezentować swoją nową książkę. Młody człowiek, energiczny, mówiący i po niemiecku i po polsku, otwarty na świat, na to, co go otacza, bardzo trafnie i przenikliwie interpretujący rzeczywistość. To od razu rzuciło się w oczy. Jeszcze na dole, w moim biurze, zagaduje mnie po rosyjsku i zaczyna opowiadać, jak uczył się języka polskiego. Zaciekawiony poprowadziłem Kneipa do auli, gdzie już czekali studenci.

Rzut oka na salę: wszystko jak zwykle – tylne miejsca przepełnione, z przodu dużo luzu. Zapraszam autora, przedstawiam, jeszcze tylko chwila dla reporterów i zaczyna się.

Już od pierwszych słów twórcy było jasne, że uczestniczymy w nietuzinkowym zdarzeniu. Studenci pierwszego roku – zaciekawieni, dumni z tego, że wszystko rozumieją w języku niemieckim, w ciszy słuchający słów norymberszycyka oraz Kneip, mówiący pewnie, ciekawie, odczytujący z góry ustalone fragmenty, starannie wybrane. Czyta po polsku, komentuje i opowiada po niemiecku. Aula nabiera nowego wymiaru – w miejscu, gdzie zwykle Polacy prowadzą zajęcia po niemiecku, Niemiec przedstawia swoją twórczość po polsku. I to z niezłym akcentem. Mam wrażenie, że wzbudza podziw, skupia na sobie uwagę. Studenci nie rozmawiają.

Pierwsze wspomnienia autora przenoszą nas w czas jego pobytu w Opolu jako nauczyciela literatury niemieckiej. Dowcipnie i z wdziękiem opowiada o różnicach między Polską i Niemcami, stereotypach zachowań Polaków i Niemców. Zaczyna od szkolnego stopnia – noty. Nie rozumiem, jak można powiedzieć: bardzo dobrze – piątka.¹ Dociera do mnie coś, na co wcześniej nie zwracałem uwagi. To nie tylko kwestia wiedzy, ale również przełamania mentalnego. Reakcję śmiechu wzbudzają również opowieści o wstawieniu niemieckiego odpowiednika słowa „zakręt” do polskiego zdania, w wyniku którego powstaje konstrukcja: „proszę uważać na Kurve”, o wyciąganiu rolmopsów z „puszczy” i o sformułowaniu „zaraz zwracam” przy wyjściu do toalety w restauracji. Relacje te sprawiają jednak, że Kneip staje się wiarygodny, nie próbuje kreować się na kogoś, kim nie jest. To się młodzieży bardzo podoba...

Kobiety i dzień kobiet są okazją do porównania mentalności Niemców i Polaków. W bardzo atrakcyjny sposób, bo na podstawie swojego wiersza o kobietach, Kneip opowiada o innym sposobie obchodzenia międzynarodowego Dnia Kobiet (w Niemczech nie obchodzi się go w ogóle) oraz o postrzeganiu płci po obu stronach Odry.

Kobiety

*Kobiety
płaczą
kiedy milczą*

*Kobiety
krzyczą cicho
kiedy ogarnia je lęk*

*Kobiety
kochają cię
kiedy tego nie mówią
kiedy to mówią
jesteś jednym z wielu*

*Kobiety
wyczuwają twoje kłamstwa
a mimo to wierzą ci
kiedy cię kochają
kiedy cię nie kochają
wątpią nawet w prawdę*

*Kobiety
nie chcą być zrozumiane
kiedy je rozumiesz
rozumiesz je błędnie
kiedy ich nie rozumiesz
zarzucają ci to*

*Kobiety
widzą piękno tam
gdzie nie ma nic pięknego
kiedy cię kochają
kiedy cię nie kochają
wszędzie ujrzą brzydotę*

*Kobiety
są obliczalnie
nieobliczalne*

*Kobiety
umierają
kiedy ich nie kochasz
kiedy je kochasz
żyją wiecznie*



Autor wiersza pyta, czy wiemy, dlaczego ostatnia zwrotka wywołuje tyle kontrowersji w Niemczech. Raz pewna pani w Niemczech powiedziała mi wzburzona, że jej umieranie, czy życie wieczne wcale nie zależy od tego, czy ją kocham. Feminizm, emancypacja nie osiągnęły w Polsce jeszcze takich monstrualnych rozmiarów. Polskie kobiety są inne.

Rodzina Kneipa mieszka obecnie w Norymberdze, ale babcia i dziadek Matthiаса mieszkli na Śląsku. Kneip opowiada o jego stosunku do ludzi starszych. Temat poważny, istotne spostrzeżenia, dojrzałe konkluzje. Nie zawsze były takie. Słuchamy, jak ewoluowały i nabierały dzisiejszej postaci, słyszymy o tym, co bezpowrotnie minęło. Dla niego. A może i dla nas także...

*My dzieci
My dzieci nie słuchamy
kiedy starsi opowiadają nam
dzieje ich życia*

*tak, wy babcie i dziadkowie
wówczas było wówczas
dziś jest dziś
zrozumcie nas
dopiero wtedy, gdy już nie opowiadają
a my nie jesteśmy już dziećmi
przychodzimy z pytaniami
na ich groby*

Zrobiło się poważnie, Kneip kontynuuje opowieść o swojej babci. Pewnego razu chciałem jej opowieści nagrać na dyktafon, ale się nie udało. Moja babcia słabo słyszy i tak krzyczała, że nic nie można było nagrać. Dlatego musieliśmy poprzestać na słuchaniu, a następnego dnia sąsiedzi pytali mnie na schodach: Proszę mi przypomnieć, jak nazywała się ta miejscowość, w której Pana babcia się urodziła? Wszyscy wybuchają śmiechem, chociaż rzecz jest poważna – to nietatwa sztuka tak zafascynować młodą publiczność.

Słuchamy o wizycie Kneipa na Śląsku. Babcia poruszała się tu, jakby była u siebie, znała każdy skrawek ziemi, każdy dom, każdy kamień, a mój ojciec ciągle powtarzał: Czy ja to jeszcze pamiętam? Rola przedstawiciela trzeciego pokolenia ograniczała się na początku do wykonywania zadań szofera i fotografa. Obok pełnych wrażliwości relacji o faktach, o miejscowościach, do

których pojechali, o ludziach, których odwiedzili, staje się świadkami metamorfozy samego autora, zmiany sposobu postrzegania przez niego rodzinnej miejscowości dziadków, wypełniania życiem suchych faktów, o których wcześniej tylko słyszał lub czytał. Swoją perspektywę postrzegania tego śląskiego świata Kneip opisuje, posługując się pełnymi humoru zdarzeniami, które przeżył i dobrze zapamiętał...

Po odczycie podchodzimy do pana Matthiasa, nawiązujemy z nim krótką rozmowę, kupujemy książkę. Ein kleiner Stein für eine große Brücke – napisał autor w moim egzemplarzu. To prawda, Kneip wnosi wiele w poznanie i zrozumienie polsko-niemieckie, jest wiarygodny, ponieważ jest szczery i skromny, a przez fakt, że jest młody i wielu zdarzeń nie doświadczył osobiście, jego spostrzeżenia cechuje pewna świeżość i dystans. Żegnamy się z nadzieją, że się jeszcze spotkamy.

Pozostała mi w rękach książka „Z sercem w plecaku. Spotkania z Polską” i od razu zagłębiłem się w jej lekturę. Na jej kartach czytamy o polskiej religijności jako o sacrum, które bardzo rzadko spotyka się w Niemczech. Autora zaskakuje polska „dostojna codzienność”, wyrażająca się w pójściu do kościoła po drobnych zakupach lub po meczu piłkarskim. W ciekawy sposób prezentuje istotę różnicy między polskim a niemieckim podejściem do wiary w Boga. Dla czytelnika wyraźny staje się jego podziw dla Polaków, których postrzega jako osoby idące do kościoła w celu modlitwy, a nie dlatego, że jest niedziela lub święto. W Polsce nauczyłem się należeć do jednej parafii i nie siadać gdzieś daleko w kościele, jak najdalej od jakiegokolwiek osoby, by zachować swoją modlitwę dla siebie. Pozbyłem się wstydu przed głośnym śpiewem, przed głośną modlitwą, ponieważ wspólnotę, wśród której się modlę, uważam za szczerą; to ona pociąga mnie za sobą i zachwyca. Ten opis uczy nas dużo o mentalności Niemców i jest próbą odpowiedzi na pytanie, dlaczego kościoły w Niemczech nie są tak pełne jak w Polsce...

W rozdziale Obrazy miast Kneip staje się przewodnikiem Polaków po polskich miastach. Dobrze znane zakątki Warszawy, Gdańska, Łodzi, Wrocławia i innych miejsc zyskują nowe cechy. Teraz widzimy je oczami Niemca. Obok cech architektonicznych, elementów opisu infrastruktury nawiązuje on do zdarzeń historycznych, padają wielkie nazwiska osób, które tu się urodziły, mieszkały, pracowały i stawały się znanymi i sławnymi w... Niem-



zech. W niektórych z nich historia obojga narodów jest z sobą związana tak ściśle, że Kneip zastanawia się, czy stolica Dolnego Śląska Wrocław (Breslau) nie powinna nazywać się Breslaw.

„Budowniczy mostu między Polską a Niemcami” kończy swoją książkę wierszem o ojczyźnie.

Heimat

*Grundsteine
im Gepäck
reise ich
von Ort zu Ort
und baue
immer wieder
neu*

Po lekturze wypada stwierdzić, że egzamin z budownictwa Kneip zdaje na piątkę, a może na jedynekę?

Matthias Kneip urodził się w polsko-niemieckiej rodzinie w 1969 roku w Regensburgu, na tamtejszym uniwersytecie studiował germanistykę, slawistykę wschodnią i politologię. W latach 1995–1996 pracował jako lektor na uniwersytecie w Opolu. Pracę doktorską poświęcił analizie politycznej roli języka niemieckiego na Górnym Śląsku w latach 1921–1999. Od roku 2000 autor jest naukowym współpracownikiem Niemieckiego Instytutu ds. Polski (Deutsches Polen-Institut) w Darmstadt; działa też jako niezależny pisarz.

Pośredniczenie między kulturami Niemiec i krajów Europy Wschodniej, zwłaszcza Polski, to dla niego nie tylko ważna inspiracja literacka, ale także osobisty motyw, przejawiający się zarówno w jego publicystyce, jak i w poezji.

Z sercem plecaku, książka opublikowana przez Wydawnictwo Dolnośląskie, to zapis wrażeń z wędrówek po polskich miastach, sylwetki znanych i przypadkowo spotkanych ludzi.

Spotkanie z Mattiasem Kneipem odbyło się w dniu 21.11.2005 r. w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu. Szczególnie chcielibyśmy podziękować autorowi, który przebył daleką drogę, aby „ukazać nam część samego siebie”. Za propozycję, organizację i pomoc w przeprowadzeniu spotkania dziękuję Domowi Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach.

Paweł Strózik



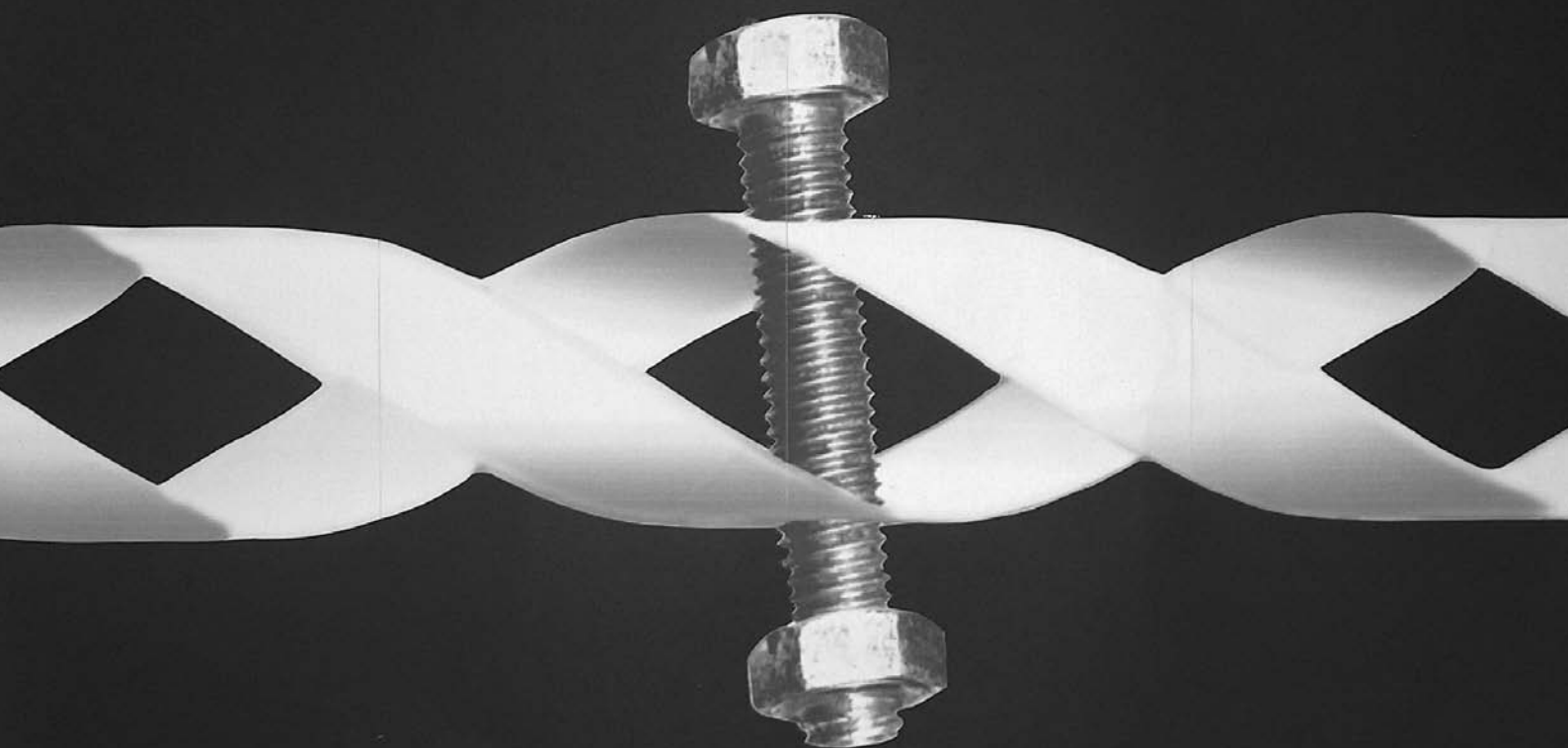
¹⁾ W niemieckiej skali ocen „piątka” jest oceną odpowiadającą polskiej ocenie „dopuszczający”.

Nowości wydawnicze (tym razem z zakresu socjologii)

1. Jakubowski W. (2006) Edukacja w świecie kultury popularnej. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
2. Geertz C. (2005) Interpretacje kultur. Wybrane eseje. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
3. Giddens A. (2006) Nowoczesność i tożsamość. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
4. Elias N. (2003) Zaangażowanie i neutralność. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
5. Działowski S. (2005) Kultura i etyka życia społeczno-zawodowego. Poznań: Wyd. Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.
6. Bourdieu P., Passeron J.-C. (2006) Reprodukcyjność. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
7. Wagner I. (2005) Stałość czy zmienność autorytetów – pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetów w zmieniającym się społeczeństwie. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
8. Sztumski J. (2000) Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przewycięzania. Częstochowa: Wyd. Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.
9. Orłowska M. (red.) (2005) Skazani na wykluczenie. Warszawa: Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej.
10. Krzemiński I. (red.) (2004) Socjologia a przemiany współczesnego świata. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
11. Szlajfer H. (2003) Polacy - Żydzi: zderzenie stereotypów, esej dla przyjaciół i innych. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
12. Rajkiewicz A. (red.) (1998) Polityka społeczna. Materiały do studiowania. Katowice: „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe.
13. Jakubowski W. (red.) (2002) Edukacyjne konteksty kultury popularnej. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
14. Benedyktowicz Z. (2000) Portrety „obcego”. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
15. Muggleton D. (2004) Wewnątrz subkultury. Ponowoczesne znaczenie stylu. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
16. Kurzępa J. (2005) Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
17. Kłoskowska A. (2005) Kultura masowa. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
18. Borowiak A. (red.) (2004) Tolerancja i wielokulturowość. Wyzwania XXI wieku. Warszawa: Wyd. SWPS Academica.
19. Szymczyk J. (2005) W świecie ludzkich kreacji. Lublin: Wyd. KUL.
20. Grzelak J. (red.) (2004) Społeczna mapa Warszawy. Interdyscyplinarne studium metropolii warszawskiej. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
21. Wesołowski W. (red.) (2005) Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
22. Sztompka P. (2005) Socjologia zmian społecznych. Kraków: Wyd. Znak.
23. Sztompka P. (2005) Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
24. Znaniecki F. (2001) Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
25. Wnuk-Lipiński E. (2005) Socjologia życia publicznego. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
26. Wallerstein I. (2004) Koniec świata jaki znamy. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
27. Weber M. (2002) Gospodarka i społeczeństwo. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
28. Gorlach K. (2004) Socjologia obszarów wiejskich – problemy i perspektywy. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr 4 (9) - czerwiec 2006



Michał Mazurek
III rok Wychowania Plastycznego PWSZ w Raciborzu

Akcja



Luiza Chmielarz

Akcja „AUTORYTET” była szeroko zakrojoną kampanią zorganizowaną przez Koło Naukowe Studentów Socjologii w semestrze letnim 2005/2006. Składała się z trzech etapów. Wszystko rozpoczęło się w marcu akcją plakatową „AUTORYTET”. Na terenie szkoły rozwiesiliśmy plakaty, na których studenci trybu stacjonarnego i niestacjonarnego mogli wpisywać swoje przemyślenia odnoszące się do problemu autorytetu. Stały się one podstawą do przygotowania ankiety i przeprowadzenia badań wśród studentów I i II roku socjologii trybu stacjonarnego (maj 2006). Uwieńczeniem akcji było przeprowadzenie dyskusji pt. „Rola autorytetu w życiu człowieka”, która miała miejsce 6 czerwca 2006.

Rozważania na ten temat skupiały się wokół kwestii dotyczących cech jakie budują autorytet, jego roli w życiu człowieka, tego kim są współczesne autorytety, a także tego, dlaczego zanikają.

Niniejszy artykuł stanowi próbę syntezy problemów zogniskowanych wokół zagadnienia autorytetu jakie pojawiły się w wyżej wymienionych działaniach.

Autorytet jest dziś pojęciem dość powszechnie stosowanym. W życiu codziennym używa się [go] często, nie zastanawiając się jednak głębiej nad jego znaczeniem (Mikołajko A., *Poza autorytetem? Społeczeństwo polskie w sytuacji anomii*, Warszawa 1991, s. 10).

Na podstawie uzyskanych opinii rysuje się raczej zgodny obraz tego, kim jest autorytet. Podobnie jak w literaturze przedmiotu, wypowiedzi naszych uczestników wskazują na postrzeganie autorytetów jako podmiotów miarodajności, które są „potrzebne ludziom, aby [inni] mogli brać z nich przykład, uzyskiwać od nich porady

lub wskazówki czy otrzymywać rozstrzygnięcia dotyczące właściwego postępowania” (Wagner I., *Stalość czy zmienność autorytetów. Pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetu w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 2003, s. 35).

Próbując stworzyć definicję autorytetu przez pryzmat opinii jakie pojawiały się w naszej akcji, zdecydowanie dostrzegamy dwa sposoby jego rozumienia. Najwięcej wypowiadających się postrzega autorytet jako wzór do naśladowania. Autorytet jest to „osoba, do której chcemy się upodobnić, [ponieważ] podziwiamy ją i uważamy za dobre i słuszne, w swoim mniemaniu, jej postępowanie”. Wyrażało się to w dążeniu do postępowania podobnego do tego, jak postępuje autorytet, ponieważ jego „(...) postawy i zachowania są w naszej ocenie godne naśladowania”.

Taki pogląd bezpośrednio koresponduje z drugim rozumieniem tego terminu: jako osoby, posiadającej pewne szczególne walory osobowościowe. Opinie uczestników naszej akcji układały się w kilka grup, gdzie zdecydowanie wybijały się te odnoszące się do posiadanego bogactwa duchowego (a nie materialnego). Obraz uzupełniały takie cechy jak charyzma, działalność społeczna i doświadczenie życiowe. Podkreślano, że autorytet powinien posiadać „silny i wyrazisty charakter, być konkretny w przekonaniach”. Musi być osobą odpowiedzialną, bezinteresowną i wrażliwą wobec drugiego człowieka i jego spraw, a także odznaczać się odwagą, zaradnością życiową i pewnością siebie.

Ze względu na te cechy autorytet definiowano jako „osobę posiadającą moralną osobowość”, „osobę, która swoim zachowaniem prezentuje normy, wartości, które godne są naśladowania”, i „która całym swoim jestestwem wyraża szczerość”. Tu widoczna jest potrzeba posiadania osób, które swym postępowaniem, a nie tylko słowami



dawały świadectwo prawdzie w czasach, w których częściej dominuje fałsz i zakłamanie. „Osoba, która (...) nigdy nie idzie z prądem, jest WIERNA SWOIM IDEAŁOM, IDEOM, żyje według wartości, ma cele...”, którą cechują „zgodność umysłu, słów w działaniu”. Przez posiadanie takich cech, do których tęskni społeczeństwo, zyskują sobie zaufanie, które przekłada się na szacunek i poważanie w danym środowisku.

Na życie młodego człowieka ma wpływ wiele czynników, dlatego zawsze ważną i aktualną kwestią będzie stanowiło pytanie o to, co powinien wnieść autorytet do jego życia. Wniosek jaki nasuwa się po analizie wypowiedzi jest taki, że autorytet powinien pełnić rolę wzoru, przykładu do naśladowania; wskazywać drogę. Jak określił to jeden z naszych respondentów: „Każdy, a w szczególności młody człowiek, potrzebuje kogoś, kto pomógłby mu obrać właściwą drogę życia. Autorytet powinien być takim drogowskazem, który ułatwi nam nasze wybory”. Ma on stanowić dla innych źródło pomocy i oparcia, wnieść w życie człowieka ład, a także „pomóc odróżnić dobro od zła”. Obok tego w autorytecie upatrywano postać, która będzie inspirowała nas do nowych działań, wyzwalała w nas energię do rozwijania własnej kreatywności. Ma on być tą osobą, która nauczy nas, jak „w świecie narzucające fałszywe role pozostać sobą”. To jest szczególnie cenne, gdyż ślepe naśladowanie innych stanowi przeszkodę w indywidualnym rozwoju własnej osoby i odkrywaniu w sobie tego, co najbardziej wartościowe.

Skoro wytypowane zostały cechy, które budują autorytet i określona rola, jaką powinien pełnić, to następne pytanie, jakie rodzi się w tym miejscu, odnosi się do tego, kim są osoby, które mogłyby stanowić swoisty punkt odniesienia dla młodych. Tu wyraźnie wykrystalizowały się cztery grupy. W akcji plakatowej wskazywano na przemian osoby ze świata telewizji i osobę Jana Pawła II; w badaniach zarysował się podział pomiędzy tymi, którzy deklarują, iż nie mają w swoim życiu nikogo, kto pełniłby rolę autorytetu, a tymi, którzy upatrują go w swoich rodzicach.

Szukając wyjaśnienia deklarowanego braku posiadania autorytetu można przyjąć, iż bardziej liczy się dla odpowiadających samodzielne poszukiwanie swojej drogi życiowej, niż korzystanie z przewodnictwa innych. Innym powodem takiego stanu rzeczy może być to, na co wskazywało wielu wypowiedziących się, że nie widzą oni nikogo, kto mógłby pełnić dla nich taką rolę.

Obecnie coraz częściej mówi się o kryzysie autorytetu. Skoro autorytety mają odgrywać tak ważną rolę, to dla-

czego coraz częściej mówi się ich zanikaniu? Szukając odpowiedzi na to pytanie możemy wskazać na kilka rzeczy. Po pierwsze, „zmienia się hierarchia wartości w życiu człowieka – na gorsze”. Zaczynają liczyć się „nowe”, inne niż dotychczas obowiązujące wartości. W czasach, gdy ludzie bardziej niż bogactwa duchowego pożądamy bogactwa materialnego, następuje przesunięcie ważności z „BYĆ” (człowiekiem bogatym duchowo, wrażliwym, myślącym) na „MIEĆ” (dobra materialne).

Narasta także brak zaufania do osób, mających pełnić funkcję autorytetów. Konsekwencją rozczarowania tym, że nie spełniają one pokładanych w nich nadziei, że nie wypełniają wystarczająco dobrze powierzonej im roli jest upadek autorytetów. „Ludzie, mający tzw. autorytet, często tracą ten przywilej z powodu swojego zachowania, tzn. często głoszą pewne idee, których potem nie przestrzegają”. „Młodzi ludzie nie są już tak naiwni i nie wierzą w każde słowo i obietnice, oczekują konkretnych działań, popierających przekonania, głoszone przez tzw. autorytety”.

Dopełnieniem obrazu może być przekładanie indywidualnego doświadczenia nad kierowanie się wskazówkami innych. A. Mikołajko tak to tłumaczy: „akceptują więc oni samodzielność jako cechę bardziej użyteczną, niż (...) naśladownictwo. Przenoszą też aktywność nad bierność, z jaką zdają się utożsamiać fakt podporządkowania się (...) decyzjom autorytetu, bo związki między sobą a autorytetem rozpoznają (...) jako bezrefleksyjne naśladownictwo” (A. Mikołajko, *Poza autorytetem? Społeczeństwo polskie w procesie anomii*, Warszawa 1991, s. 61.).



Winę za upadek autorytetów we współczesnym świecie ponoszą także media, „szerzenie się kultury globalnej, pop kultury”. Jak trafnie zauważył jeden z badanych: „Autorytety często zastępowane są mediami, Internetem”. Ich miejsce zajmują idole, które to jedynie wymagają od nas patrzenia na nich czy ewentualnie słuchania ich (a nie wsłuchiwanie się w nie – jak w przypadku „starych” autorytetów).

Czy możemy mówić o „handlu autorytetami”? Powszechnie jest przecież wykorzystywanie ich jako „przyjęty”, na „którą ma złapać się” konsument. Tak jak było wyżej wspomiane, „autorytet ma pomóc odróżnić dobro od zła”, „uczyć dokonywania właściwych wyborów”. Zasady te zostały podchwyczone przez media i teraz autorytety pomagają nam dokonywać wyboru, tyle, że lepszych produktów od gorszych.

Na zakończenie chciałabym poruszyć jeszcze jedną kwestię, która wyłoniła się w trakcie dyskusji, a mianowicie dlaczego nie lubimy autorytetów. Powodów takiego stanu rzeczy możemy upatrywać w tym, że autorytety „są lepsze od nas”, „przerastają nas”, „są niewygodne (wymagając coś od nas)”, „boimy się ich” czy też „przeszkadzają nam w byciu indywidualistami”.

Aktualne pozostaje i nadal pozostawać będzie pytanie o dalsze losy autorytetu, o to jaką postać przyjmie w ciągłym zmieniającym się świecie. Czy obroni swoje pierwotne znaczenie jako nośnika „watorów szlacheńskich”, czy też przyjmie nowe odpowiadające eksponowanym wartościom w coraz to bardziej materialistycznym świecie.



1) Autorka artykułu jest członkinią Koła Naukowego Studentów Socjologii i koordynatorką Akcji „AUTORYTET”.

W tekście wykorzystano fragmenty z raportu z badań pt. „Rola autorytetu w życiu młodego człowieka”.

Świat przyjemności zabija wartości...

W czasie dyskusji padło pytanie: „Skąd mamy wiedzieć co to jest autorytet i jak go wybrać?”, Ja się z nim nie zgadzam.

Z rozmowy, dla mnie to oczywiste, wynika, że my wiemy, co to jest autorytet, inaczej czasami nazywamy pewne rzeczy, ale myślimy o tym samym. My, ludzie, jesteśmy po prostu leniwi, świat oferuje tyle kolorów, to po co zajmować się szarościami? Pewnie spotkam się z zarzutem generalizowania i niesprawiedliwości. Ale my przecież wiemy, kto to jest Jan Paweł II i matka Teresa, podziwiamy ich, nieprawdaż? Zapytam inaczej, mając do wyboru imprezkę a wolontariat w domu starców, co wybieramy? Wiem, trzeba się bawić, ale zapytam znów: co wybieramy częściej? Kazimierz Przerwa-Tetmajer kiedyś napisał: „nic człowieka tak nie charakteryzuje jak rodzaj zabawy, której szuka”. A ja dodam, my nie chcemy autorytetów, bo musielibyśmy porzucić słodkie leniwość. Cieszę się jednak, że dyskusja się udała, że studenci, nie tylko socjologii, brali w niej czynny udział. Dziękuję za to, że swoją obecnością zaszczytili nas rektor PWSZ prof. dr hab. Joachim Raczek, prorektor ds rozwoju i inwestycji dr Jerzy Pośpiech i opiekun naszego Koła dr Edward Nycz.

Dariusz Ronin

•••

W dyskusji na pewno zagubiło się ważne odróżnienie autorytetu pozytywnego i autorytetu negatywnego, czy lepiej: autorytetu, który ja lub my oceniamy pozytywnie i autorytetu, który ja lub my oceniamy negatywnie. Bez tego łatwo się spierać, ale zupełnie niepotrzebnie. Przy tym podziale zaś można, a nawet trzeba, analizować te autorytety, które oceniamy przez nas negatywnie, jak chociażby w przywoływanym przykładzie świetnego złodzieja-fachowca, czy gwiazd i idoli kultury masowej, którzy dla wielu stanowią namiastkę autorytetu. Jeśli wykluczmy takie zjawiska z pola semantycznego słowa „autorytet”, to wówczas tracimy wiele cennego materiału do badania. Często bowiem wiedzy o jednej stronie można też poszukać po tej drugiej, jej przeciwnej.

Szkoda też, że zupełnie zanikł fakt zasygnalizowany przez Maćka Ciepłaka, a mianowicie to, że musimy sobie uświadomić, że autorytety są na ogół bardzo mocno naznaczone przez schematy obowiązujące w danym kręgu kulturowo-religijnym. Jest to w moim przekonaniu ważne niebezpieczeństwo, o którym powinni wiedzieć nawołujący do podążania ścieżkami tychże autorytetów. Jakże często rolę autorytetów pełnią przywódcy religijni... Można podziwiać ich wiarę, upór, konsekwencję, poświęcenie, ale nie zapominajmy, iż na ogół tu czy tam w ich poglądach czai się chęć nawracania niewiernych, bo wychowanych w innej, rzekomo złej czy gorszej religii. Jest to pożywką dla wojen, konfliktów, pseudosporów ideologicznych, jednym słowem: dla zgubnego wyścigu „kto lepszy i silniejszy”.

Rozumiem, że różne są poziomy autorytetów, ale ten autorytet z najwyższej półki powinien reprezentować w miarę możliwości myślenie globalne, przynajmniej starające się wyzwolić z kulturowych szufladek, w jakich próbowano go zamykać. Na pewno nie pcha się na swój stołek, jest nienachalny i co jeszcze istotniejsze, a tak rzadkie, nie zwalnia ludzi z myślenia - nawet ich do niego zachęca. Nie jest też autorytetem od wszystkiego - ten kto jest kompetentnym przewodnikiem duchowym nie zawsze będzie dla nas wzorem zdrowego odżywiania itp.

Krótko mówię: „Tak” – dla przemyślanego zdobywania mądrości z wielu źródeł, ale „Nie” – dla ślepego naśladownictwa i kultu jednostki.



Wujek Maciek - tym razem o juwenaliach i naszej studenckiej braci oraz z podziękowaniami

Wujek Maciek

Wujek kłania się po raz kolejny i niestety (choć może dla niektórych - „stety”) ostatni. Prawdopodobnie, gdyż zawsze istnieje możliwość, że „polegnę” na obronie... i wtedy będę Was dręczył dalej. W każdym razie, nie będę nikogo beszał i nie będzie „wujkowej riposty”. Wiem - wielu z Was te słowa rozczarują, jednak nie dam się podpuścić, żeby „zbeszać Panie z toku studiów” czy „dokopać Dominiakowi”. Osobiście nie mam zastrzeżeń do pracy mojego toku studiów (Nauk Społecznych, bo w innych nigdy nic nie załatwiałem), a nasze (moje i Piotra) „potyczki na pióra” przez znaczną część Czytelników są źle interpretowane (nikt się nie „żre”, a kwestie Waszej szeroko pojętej bierności to nie są „pierdoły”), dlatego tym razem będzie trochę o czymś innym, ale i tak Wam się oberwie...

Jak zapewne większość naszej zacnej braci studenckiej słyszała/czytała, w dniach 17-18 V odbyły się „Juwenalia 2006 w Raciborzu,” zorganizowane przez Radę Uczelnianą Samorządu Studenckiego i Radę Mieszkańców Domu Studenta PWSZ. Pierwszego dnia obchody tego corocznego, naszego święta miały miejsce na Stadionie PWSZ, a później na Placu Długosza, natomiast w drugi dzień bawiliśmy się już wyłącznie na Stadionie. Generalnie impreza się udała, pomimo kilku niedociągnięć technicznych (np. brak banera z nazwą i logiem Uczelni) i skandalicznie małej frekwencji w drugi dzień. Jako że zajmowałem się namiotami i musiałem cały czas być na imprezie (i to w niepoprawnie, jak na juwenalia, trzeźwym stanie), miałem świetną okazję, żeby Was poobserwować... choć szczególnie drugiego dnia - nie było za bardzo kogo. Czy chcę, czy nie chcę - muszę to napisać: znów „daliście ciała”! Jak najbardziej chwali się Wam to, że pomimo dużego spożycia trunków (w opinii Pań sprzedających piwo), był względny spokój (żadnych bijatyk, aktów wandalizmu etc.), bo nie skompromitowaliśmy się pod tym względem w oczach mieszkańców miasta i służb wszelkiej maści (tylko kwestię naszych „Strażników Miejskich” pominię, bo do nich to już chyba nikt siły nie ma - no bo jak można kazać, pod groźbą mandatu, wylać studentowi piwo?! i to jeszcze w Juwenalia?!). Bądźmy ze sobą szczerzy i niech ktoś spróbuje mi wytłumaczyć, jak to możliwe, że na około 3300 studentów naszej uczelni przez kilka ładnych godzin wszystkich przybyłych tam mogłem policzyć na palcach obu rąk (a na pewno na palcach rąk i nóg)? Dopiero konkurs „Strongman” przyciągnął na Stadion kolejne osoby i jakoś się „to powlokło” do samego wieczora, co i tak nie zmienia to w żaden sposób faktu, że nawet na koncertach „Lebersów” i „Nieznanych Sprawców” liczbę studentów można było zamknąć w setce. Nikt Wam nie kazał niczego robić (pracować, ćwiczyć itp.) - wystarczyło przyjść, napić się piwa, pobawić na kabarecie i koncertach i to wszystko! Nie będę pisał dalej, bo sprawa



Waszej „aktywności” jest - przynajmniej dla mnie - oczywista. Nieważne co wymyślicie czytając ten tekst na swoją obronę (praca dyplomowa, wyjazd do domu, do mamy na pierogi, dojenie krów czy cokolwiek innego), dla mnie jest oczywiste, że dopóki nie zmienicie swojego podejścia, to „wizja” Piotra, przedstawiająca studentów PWSZ jako aktywnych członków kół naukowych czy organizacji pozarządowych (budujących w efekcie swojej działalności społeczeństwo obywatelskie) - jest tylko pobożnym życzeniem... a wiercie mi lub nie, chciałbym żeby tak było, a co ważniejsze - działał w tym kierunku (jestem w trakcie zakładania Raciborskiego Stowarzyszenia Społecznego RSS).

Skoro już jestem przy temacie „Juwenaliów 2006”, to korzystając z okazji chciałbym raz jeszcze podziękować wszystkim moim kolegom, którzy pomagali mi w rozstawianiu i składaniu namiotów. W szczególności byli to studenci 3-go roku socjologii: Dariusz Liszniewski i Sebastian łyś (skandal „sam w sobie” - żeby studenci ostatniego roku przygotowywali cokolwiek na juwenaliach), moi przyjaciele Michał Matek (właściwie to chciałbym podziękować jego żonie - Oli, że go puściła), Grzegorz Grim (przyjechał specjalnie z Kornowaca, pomimo obowiązków) oraz Łukasz Lewiński. Szczególnie drugiego dnia, pomimo swoich (innych) obowiązków pomagali mi Zbyszek i Jasiu. Wielkie dzięki Panowie!!!

I to by było tyle. Mam nadzieję, że skłoni to kogoś do refleksji. Życzę powodzenia na obronach prac dyplomowych i ewentualnych „dogrywkach” we wrześniu, na egzaminach wstępnych na studia uzupełniające oraz wszystkim tym, którzy będą szukać pracy! Pozdrawiam wszystkich!

Wujek Maciek

(obszerny fotoreportaż na wewnętrznej stronie okładki)

PS. Było wiele pytań odnośnie do „biegania w dresikach...” - nie „palcie głupa”, a jeśli naprawdę nie wiecie, to wybierzcie się w jakiś „weekendowy” wieczór do „Łozonu” czy jakiejś innej wiejskiej remizy OSP typu „Medzik” czy „Łokej”.



W SAMYM ŚRODKU

Mittendrin ma już 3 miesiące

Od 6 stycznia 2006 roku mieszkańcy Raciborza i nie tylko mają możliwość słuchania pierwszego raciborskiego radia internetowego, które powstało z inicjatywy polsko-niemieckiej redakcji radiowej Mittendrin i Die Deutsche Stimme aus Ratibor. Dziennikarzami redakcji są młodzi ludzie w wieku od 16 do 29 lat. Na co dzień młodzi redaktorzy uczą się w szkołach raciborskich, są studentami oraz pracującymi nauczycielami. Ich audycje idealnie trafiają w potrzeby ludzi młodych, ale nie tylko. Radio Internetowe „Mittendrin” kierowane jest do wszystkich mieszkańców Raciborza, jego regionu oraz zagranicy.

„Chcemy dotrzeć do słuchaczy w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach. Chcemy promować nie tylko niemiecką kulturę i tradycję, ale również to co jest regionalne, śląskie.

Chcemy, aby radio internetowe stało się portalem wzajemnej współpracy ludzi z różnych miast, krajów, kultur, środowisk społecznych.

Zależy nam na tym, aby każdy znalazł coś dla siebie”.

Tak o celach radia wypowiadają się młodzi dziennikarze z Mittendrin.

Dlatego nawiązywana jest nieprzerwanie współpraca z lokalnymi, regionalnymi, a nawet międzynarodowymi instytucjami, urzędami, szkołami czy mediami.

W planach na przyszłość jest między innymi dotarcie do miast partnerskich powiatu raciborskiego. Z powiatem Maerkscher w Niemczech ten kontakt jest od dłuższego czasu bardzo dobry. Pomiedzy tamtejszym radiem lokalnym a raciborską redakcją istnieje już wymiana materiałów dziennikarskich.

Oprócz pracy dziennikarskiej redakcja realizuje oraz współorganizuje projekty kulturalne, takie jak np. w grudniu 2005 polsko-niemiecki kiermasz świąteczny, czy w styczniu tego roku polsko-niemieckie dni kultury w PWSZ w Raciborzu. W marcu odbył się już po raz piąty tydzień przeglądu młodego kina niemieckiego, tym razem o tematyce muzycznej.

Więcej na temat kina oraz radia internetowego Mittendrin na stronie:

www.mittendrin.vdg.pl

Zapraszamy do słuchania.

Redakcja Mittendrin

Portret Studenta



Elżbieta Zając zapewnia: „Wysłałam za mąż, zaraz wracam”. Myśli: „Ta sama chwila” nigdy się nie powtórzy. Pragnie „Dama być”. Twierdzi: zawsze „Jedzie pociąg”, którym przyjadę do Raciborza.

Żarowa: Jakie pytanie chciałabyś usłyszeć jako pierwsze?

Elżbieta Zając: Wiesz co? Ciężko. Może, dlaczego interesuję się muzyką? Skąd się wzięło to zainteresowanie?

Więc, dlaczego interesujesz się muzyką?

W zasadzie to śpiewam od dziecka. Już w przedszkolu zaczęłam występować na przedstawieniach i przy różnych okazjach typu Dzień Matki. Potem w szkołach śpiewałam na apelach, uroczystościach różnego typu. Poza tym – geny. W domu sami muzycy. Mam swój zespół, którego jestem główną wokalistką. Nazywa się „Jocker”. Śpiewam także w chórze kościelnym w Polskiej Cerekwi – „Bell Cantro”.

7 czerwca w auli Domu Studenta odbył się Twój recital. Oklaskiwało Cię wielu studentów, a także Prof. Dr Hab. M. Kapica oraz Prof. J. Pośpiech. Skąd pomysł zorganizowania go?

Propozycja wyszła od Marcina (Parzonka – przewodniczący Rady Mieszkańców Domu Studenta – red.). Na początku byłam przerażona, ale potem przekonałam się. Myślę, że było całkiem miło. To było też pewnego rodzaju pożegnanie trzeciego roku.

Jak udało Ci się namówić Marcina na wy wykonanie z Tobą „Dumki na dwa serca”?

Na początku stawiał nieziemskie opory, nie chciał za nic się zgodzić. Po jakimś czasie i moich namowach po prostu się zgodził.

Do której piosenki masz sentyment?

„Ta sama chwila” Bajmu. Wszystkie chwile są ulotne. Przyjemnie jest wrócić do którejś z nich, szczególnie tych miłych.

Jaką publikę życzyłabyś sobie mieć na koncertach?

Wielką, głęboką, dużą. Na nasze „festyny” – gramy głównie muzykę weselną, występujemy na festynach – przychodzi też duża publiczność. Jestem z niej zadowolona.

Gdzie występowałaś?

Ostatnio, w Lesznie na „Festiwalu Piosenki Studenckiej.” Byłyśmy, razem z Beatą Widok, jedynymi uczestnikami niestudiującymi na Akademii Muzycznej. Uważam ten występ za duży sukces. Przełamalam pewną barierę.

A z tego, co jeszcze tak na szybko mogę wymienić: w drugiej klasie liceum uczestniczyłam w Wojewódzkim Festiwalu Piosenki w Domu Kultury w Kędzierzynie-Koźlu. Zająłam tam drugie miejsce.

Jakie masz plany na przyszłość?

Jeśli chodzi o zespół, to niestety rozstajemy się. Każdy idzie w swoją stronę. Moje marzenia – chciałabym w przyszłości zająć się muzyką, która jest moją pasją. W Polsce ciężko jest wyżyć z muzyki. Przebicie się jest teraz praktycznie niemożliwe. Mimo to chcę rozwijać się w tym kierunku.

Na jakim kierunku studiujesz i, jeśli można zapytać, dlaczego?

Jestem na resocjalizacji z wychowaniem fizycznym, co dla mnie oznacza kontakt z ludźmi. A ja tego wręcz poszukuję, na koncertach i w ogóle w życiu. Jestem indywidualistką, osobą kreatywną, wygadaną. Łatwo nawiązuję kontakt i dlatego ten kierunek.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

Dziękuję również.

Katarzyna Wilk

„ŻARÓWA”

Red nac. Dariusz Ronin

z-ca Joanna Brych

dziennikarze: Katarzyna Wilk,

Agnieszka Sakowska,

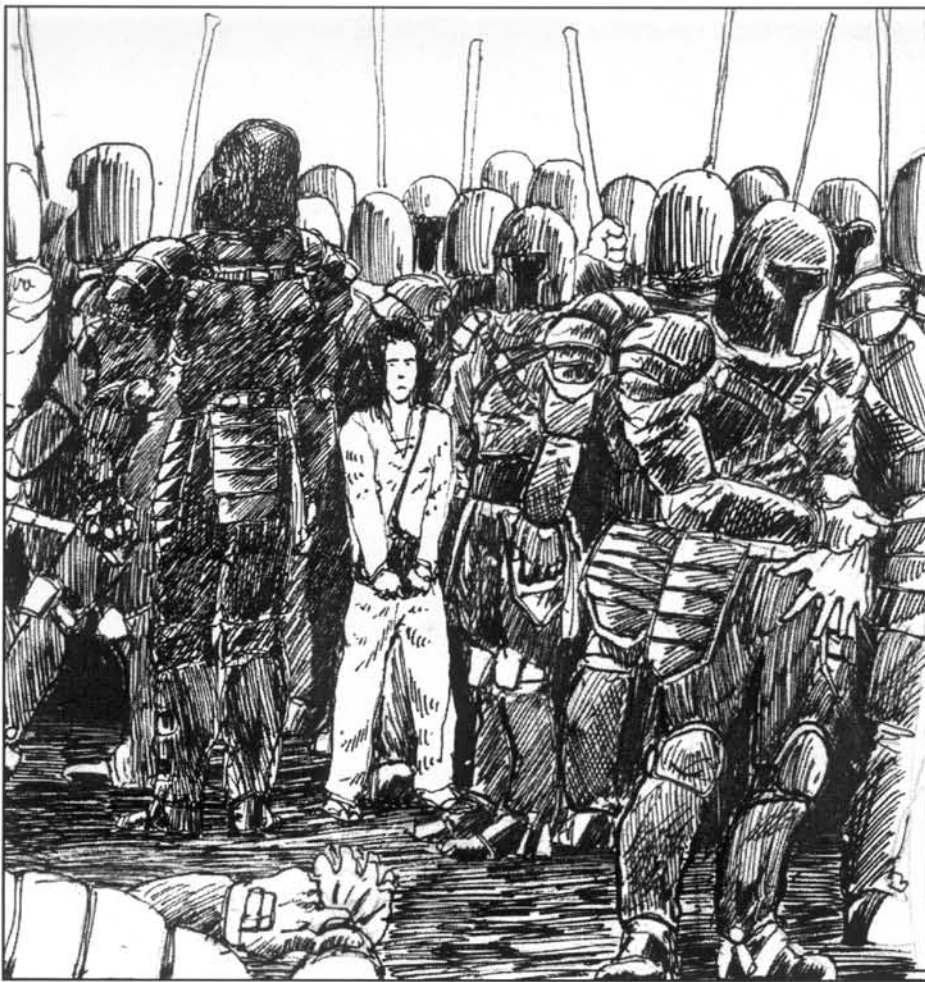
Piotr Dominiak, Łukasz Kocur,

Maciej Ciepiał,

Dariusz Szyksznian, Kamil Cichoń,

Michał Tapper





ARGHHHH....

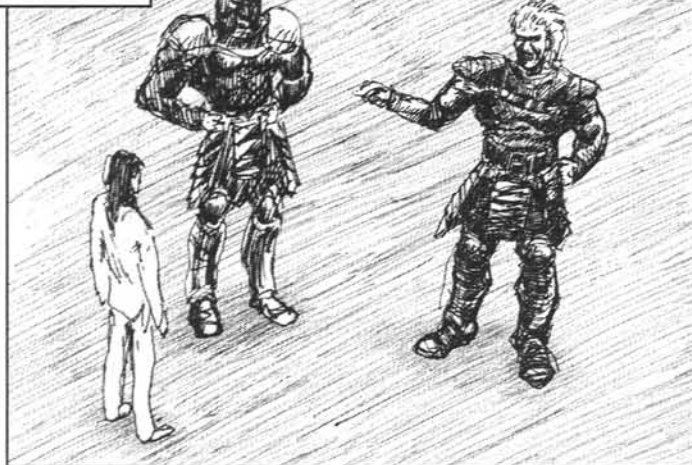


CZY WIDZIELIŚCIE TEGO CZŁOWIEKA KTÓRY WYSTĘPUJE? WYSTĘPUJE ON PO TO, BY URAGAĆ IZRAELOVI. TEGO JEDNAK, KTO GO POKONA, KRÓL ODBYŁE BOGACTWEM, A CÓRKĘ SWĄ, ODDA MU ZA ŻONĘ, RODZINĘ, ZAŚ JEGO UCZYNI WOLNĄ, OD DAWIN W IZRAELU.



CO UCZYNIĄ TAKIEMU, KTÓRY POKONA TEGO FILISTYNA I ODEJMIĘ HANIEBĘ OD IZRAELA? KTO TO JEST TEN NIEOBRZEZANY FILISTYN, KTÓRY URAGA WÓSKU BOGA ŻYwego

PO CO TU PRZYSZEDŁEŚ? KOMU ZOSTAWIŁEŚ ONĄ MAŁĄ TRZODE NA PUSTYNI? ZNAM JA PYCHĘ I ZŁOŚĆ TWOJEGO SERCA. PRZYBYŁEŚ TU, ABY TYLKO PRZYPATRYĆ SIĘ WALCE





JUWENALIA '06
f o t o r e p o r t a ż



KIERUNKI STUDIÓW W ROKU AKADEMICKIM 2006/2007

Instytut
Studiów Edukacyjnych

Kierunek: Pedagogika ze specjalnościami:

- ▶ pedagogika resocjalizacyjna
- ▶ pedagogika socjalna
- ▶ kształcenie wczesnoszkolne i wychowanie przedszkolne z językiem obcym:
 - język angielski
 - język niemiecki

Kierunek: Matematyka ze specjalnościami:

- ▶ specjalność nauczycielska
- ▶ matematyka w finansach i ekonomii

Instytut Kultury
Fizycznej i Sztuki

Kierunek: Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych ze specjalnościami:

- ▶ kreacja plastyczna z grafiką użytkową,
- ▶ obraz cyfrowy i fotograficzny
- ▶ techniki malarskie i projektowanie witrażu

Kierunek: Wychowanie Fizyczne ze specjalnościami:

- ▶ odnowa biologiczna
- ▶ instruktorsko-trenerska
- ▶ wychowanie fizyczne w szkole ze specjalizacjami:
 - surdopedagogika
 - oligofrenopedagogika
 - pedagogika resocjalizacyjna
 - gimnastyka korekcyjno-kompensacyjna

Instytut Studiów
Społecznych

Kierunek: Socjologia ze specjalnościami:

- ▶ kierowanie i przywództwo w jednostkach administracji publicznej
- ▶ zarządzanie zasobami ludzkimi
- ▶ animacja społeczno-kulturalna w społecznościach lokalnych
- ▶ media i komunikacja społeczna

Kierunek: Historia ze specjalnościami:

- ▶ edukacja regionalna
- ▶ zarządzanie dziedzictwem kulturowym regionu

Instytut
Neofilologii

Kierunek: Filologia ze specjalnościami:

- ▶ filologia angielska
- ▶ filologia germańska
- ▶ filologia czeska
- ▶ filologia rosyjska

Instytut
Techniki
i Matematyki

Kierunek: Automatyka i robotyka ze specjalnościami:*

- ▶ automatyka przemysłowa*
- ▶ sterowniki logiczne*

* po zatwierdzeniu kierunku przez MEiN